

Wydarzenia i rocznice historyczne w obecnym województwie śląskim

Wyniki ankiety

Redakcja *Zarania Śląskiego* zwróciła się do 50 badaczy wywodzących się z różnych środowisk i pochodzących z różnych części naszego województwa z prośbą o odpowiedź na pytanie: „Jakie wydarzenia historyczne z perspektywy obecnego województwa śląskiego uznaje Pani/Pan za najważniejsze”? Prosimy o wytypowanie pięciu najważniejszych wydarzeń oraz krótkie wyjaśnienie wyboru, pozostawiając autorom całkowitą swobodę w konstrukcji tekstu uzasadnienia. Sugerowaliśmy jedynie, by ograniczając się do terytorium obecnego województwa śląskiego, nie zawężać poszukiwań do ram czasowych, w których zostało ono stworzone. Respondenci wybrali wydarzenia tak różne, że trudno pokusić się o podsumowanie. Wyrażamy nadzieję, iż wnioski nasuwające się czytelnikowi przyczynią się do refleksji – a może wręcz wywołają dyskusję – nad skomplikowanymi dziejami regionu.

Respondenci byli proszeni o sformułowanie krótkiej wypowiedzi. W tym miejscu publikujemy wersje skrócone tych tekstów, które przekraczały sugerowaną objętość. W *Suplemencie* znaleźć można wersje autorskie.

dr hab. Marek Białokur, Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego

Wydarzenia z okresu poprzedzającego XX wiek

1. **Wejście Śląska w skład państwa Polan** – około 990 roku.
2. **Pokój w Namysłowie** z 1348 roku, będący potwierdzeniem inkorporacji Śląska do Korony Czeskiej.
3. **Śląsk pod panowaniem Habsburgów** – 1526 rok.
4. **I wojna śląska**, w konsekwencji której większość Górnego Śląska została opanowana przez państwo pruskie.
5. **Narodziny nowoczesności** w wyniku XIX-wiecznej industrializacji.

Wydarzenia z XX–XXI wieku

1. **Wielka Wojna** (I wojna światowa).
2. **Batalia polityczna i militarna** o Górny Śląsk w latach 1919–1921.
3. **Wybuch II wojny światowej** i niemiecka okupacja w latach 1939–1945.

4. **Zajęcie Górnego Śląska przez Armię Czerwoną** w styczniu 1945 roku, czego konsekwencją było „wejście Polski” do grupy państw zależnych od Związku Sowieckiego na okres ponad 40 lat. W tym okresy takie jak „dekada Gierka” czy lata 70., które w znaczący sposób dowartościowały Górny Śląsk.
5. **Upadek komunizmu** i wywołane nim przemiany gospodarcze – z jednej strony bolesne (likwidacja wielu miejsc pracy w przemyśle górnośląskim), z drugiej szansa na „wymyślenie siebie na nowo”; proces ten na przykładzie stolicy górnośląskiej aglomeracji, czyli Katowic, obserwuję z uznaniem i to na wielu płaszczyznach.

**prof. dr hab. Andrzej Chwalba, emerytowany profesor
Uniwersytetu Jagiellońskiego**

1. **1000 rok** – powstało biskupstwo we Wrocławiu jako sufragania arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, ustanowione bullą papieża Sylwestra II. Podległość Wrocławia państwu Polan było potwierdzeniem jego południowych granic na linii Sudetów. W przyszłych sporach o przynależność Śląska strona polska stale podnosiła ten argument [...]. Po 1945 roku biskupstwo wrocławskie za sprawą kardynała Bolesława Kominka, pochodzącego z polsko-śląskiej rodziny, stało się symbolem poszukiwań pojednania z Niemcami.
2. **1564 rok** – księstwo zatorskie i oświęcimskie stało się częścią Korony Polskiej, jako powiat śląski wchodzący w skład województwa krakowskiego. Inkorporacja księstw do Korony Polskiej pozwoliła na przesunięcie polskiej granicy o kilkadziesiąt kilometrów w kierunku zachodnim. Kolejne kilometry Wisły weszły w skład Korony, a w Oświęcimiu powstała przystań, od której zaczynała się żegluga wiślana. Trzecie księstwo śląskie, siewierskie, zaczęło przynależać do biskupów krakowskich w XV wieku, a częścią Polski stało się na mocy decyzji Sejmu Czteroletniego.
3. **1788 rok** – w kopalni w Tarnowskich Górach zainstalowano pierwszą w górnictwie śląskim maszynę parową. Wążącą 32 tony maszynę najpierw przewieziono w górę Odry, a następnie furmankami. Było to wydarzenie o znaczeniu symbolicznym. Stało się cezurą w dziejach industrializacji regionu. Do kopalni pielgrzymowali liczni politycy, urzędnicy i oficerowie pruscy na czele z królem Fryderykiem Wilhelmem II, aby podziwiać skuteczność parowej siły.
4. **1921 rok** – III powstanie śląskie i plebiscyt. Skutki obu wydarzeń są powszechnie znane. Trudno je komentować, niemniej warto zwrócić uwagę, że od 1921 roku zaczyna się proces przejmowania inicjatywy w dziejach walki o przynależność Śląska do Polski. Jednak ani powstanie, ani też plebiscyt jeszcze nie zakończyły procesu kształtowania się nowoczesnych narodów na Górnym Śląsku. Ten proces trwał dalej. Ślązacy mimo różnych dziejowych doświadczeń zachowali odrębność kulturową i własną tożsamość. I dalej ją szanują, traktując jako ważne dziedzictwo dla pokoleń.
5. **1945 rok** – Górny i Dolny Śląsk dosyć sensacyjnie stały się częścią nowej Polski, jako wyraz powrotu do dziedzictwa Piastów. Co prawda polscy działacze narodowi już w końcu wieku XIX kreślili linię przyszłej granicy

zachodniej po odzyskaniu niepodległości na Odrze i Nysie, bywało, że i Łużyckiej, ale wówczas traktowano to jako przejaw pobożnych życzeń. Zaproponowaną przez Stalina granicę zachodnią wraz z decyzją o wysiedleniu ludności niemieckiej zaakceptowali aliansi.

dr hab. Piotr Greiner, Gliwice, dyrektor Archiwum Państwowego w Katowicach w latach 2006–2022

1. **1000 rok** – erygowanie biskupstwa we Wrocławiu w ramach metropolii gnieźnieńskiej, co rozpoczęło proces chrystianizacji całego regionu w obrządku rzymskim. Śląsk wszedł przez to w krąg kultury zachodnioeuropejskiej, w ramach której do dnia dzisiejszego pozostaje. W tym materialnej, jakim są wspaniałe kościoły, zabudowania klasztorne i wiejskie kapliczki, które odwiedzamy niezależnie od aktywności religijnej.
2. **7 kwietnia 1348 roku** – w tym dniu król Czech Karol IV Luksemburczyk uroczyście dokonał inkorporacji Śląska (i Łużyc) do Korony Królestwa Czeskiego, Korony św. Wacława, w skład której wchodziły ponadto Czechy i Morawy. Tym formalnym aktem zakończony został trwający od X wieku okres sporu pomiędzy polskimi Piastami a czeskimi Przemysłidami o panowanie nad ważnym dla obu stron regionem, obfitującym w liczne wojny. Śląsk pozostawał częścią Korony św. Wacława do 1918 roku. I nadal w tej niewielkiej części należy do Republiki Czeskiej.
3. **15 lutego 1763 roku** – zawarty wówczas w Hubertusburgu pokój między Austrią i agresywną pruską monarchią Fryderyka II Wielkiego, kończący III wojnę śląską, [...] zamknął toczony z przerwami od 1740 roku zbrojny spór o Śląsk między obiema monarchiami. W jego wyniku prawie 90% historycznego Śląska znalazło się w granicach Prus, a później po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku w granicach Cesarstwa Niemieckiego. W okrojonych po traktacie wersalskim z 1919 roku i powstaniach śląskich niewielkich fragmentach Śląsk nadal pozostawał w granicach Niemiec do 1945 roku.
4. **10 stycznia 1788 roku** – uruchomienie w tym dniu pierwszej maszyny parowej na wschód od Łaby w kopalni kruszcowej „Friedrich” koło Tarnowskich Gór symbolicznie otwarło na Śląsku erę industrialną. Można powiedzieć, że do tego momentu „nic się nie działo” w sferze gospodarczo-społecznej regionu [...]. Rewolucja przemysłowa zaimportowana z ówczesnej „fabryki świata”, Wielkiej Brytanii, przez światłych oświeceniowych polityków i menadżerów na czele z Friedrichem Wilhelmem von Redenem w kolejnych dziesięcioleciach zmieniła rustykalny Śląsk nie do poznania.
5. **17 czerwca 1991 roku** – zawarty w tym dniu w Bonn *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, będący uzupełnieniem do polsko-niemieckiego traktatu granicznego z 14 listopada 1990 roku, ostatecznie potwierdził wynik II wojny światowej, w tym przynależność Śląska do Polski. W wyniku powojennych migracji, w tym wypędzenia ludności niemieckiej i osadnictwa Polaków z kresów wschodnich Rzeczypospolitej, region ten stał się jednolity pod względem etnicznym, kulturowym i religijnym [...]. Tym samym przestała istnieć sięgająca XIII wieku wielokulturowość Śląska.

bp Jan Kopiec, Diecezja Gliwicka

1. **Powstanie księstwa opolsko-raciborskiego w 1211 roku** – to akurat większa część naszego obecnego terenu województwa. Był to ważny początek formowania się regionu. Obie części, Górny i Dolny Śląsk, będą od tamtego czasu obierały odmienne parytety i dojrzewały do swej wyraźnej tożsamości.
2. **Ordunek Górny – z 1528 roku** – to przełomowa ustawa księcia opolskiego Jana Dobrego i margrabiego Jerzego Brandenburskiego, która kodyfikowała ustroj górnictwa (głównie w rejonie bytomskim i tarnogórskim) na kilka stuleci. Zredagowana w języku polskim, odegrała też wielką rolę w rozwoju kultury duchowej oraz różnych form górnictwa na naszej ziemi, którym do dziś niezmiennie się szcycimy.
3. **Powstanie metropolii kościelnej w 1992 roku**, obejmującej trzy diecezje katolickie – archidiecezję katowicką, diecezję gliwicką i opolską. Nie trzeba przekonywać, jak bardzo życie społeczne, kulturalne, ale nade wszystko religijne, kształtowało obraz mieszkańców naszej ziemi. Wymienione diecezje od 1000 roku wchodziły w skład jednej diecezji wrocławskiej (dekanaty pszczyński i bytomski do 1821 roku należały do diecezji krakowskiej!). Dalsze dzieje przypieczętowały też dojrzewanie Górnego Śląska do własnej metropolii: po I wojnie światowej powstała diecezja katowicka (1925), po II wojnie światowej – opolska (1945), a w 1992 roku jeszcze nowa diecezja gliwicka. Zauważmy, że nastąpiło to w ścisłej łączności z państwowością polską.
4. **Powstania śląskie 1919–1921** – wszyscy rozumiemy, że stanowiły one ważny czynnik krystalizowania się własnej podmiotowości górnośląskiej. Przy wszystkich skomplikowanych układach narodowościowych, politycznych i społecznych, ogólna wymowa tych zrywów zaważyła na ukształtowaniu się obrazu naszej ziemi, wybijającej się od wieków na własną tożsamość.
5. **Powołanie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w 1968 roku** – to nie tylko symboliczne zmierzanie do uzyskania pełnej samodzielności społecznej tej ziemi. Najwyższa rangą uczelnia podniosła prestiż naszych mieszkańców, którzy mogą od tamtego czasu poszczycić się „wystarczalnością” pod każdym względem; uczelni pojawiło się więcej, ale pełny uniwersytet wykracza poza tylko cząstkowy wymiar.

Józef Krzyk, redaktor „Gazety Wyborczej”

Ograniczyłem swój wybór do wydarzeń z XX wieku, bo niezależnie od tego, jak ważne były te wcześniejsze, żadne z nich (łącznie z tymi, które wiązały się ze zmianą przynależności państwowej i wojnami) nie mają już raczej tak wielkiego wpływu na życie dzisiejszych mieszkańców województwa śląskiego.

1. **Volklista** – gremialne deklarowanie niemieckiej narodowości (za zgodą władz polskiego państwa podziemnego i biskupa Stanisława Adamskiego) ocaliło tysiące ludzi przed przymusowym wyjazdem, ale Hitlerowi ułatwiło wcielanie Ślązaków do Wehrmachtu, zaś po zakończeniu II wojny światowej stało się pretekstem do niezakończonych nigdy rozliczeń.
2. **Ziętek wojewodą**, czyli udany przykład kohabitacji, ale też trwałości mitu. Przy boku kolejnych sekretarzy PZPR i wyznaczonych przez tę partię wojewodów-przewodniczących Wojewódzkiej Rady Narodowej, Jerzy Ziętek był

tylko „tym drugim”. Nie był jednak figurantem i to jemu do dziś przypisywane są (czasami słusznie, a często na wyrost) różne osiągnięcia i inwestycje, takie jak Spodek, Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku, Repty.

3. **Masowe wyjazdy do Niemiec** (ze szczytem w latach 70. i 80.) – całkowicie zmieniły strukturę społeczną i narodowościową w województwie śląskim. Często wyjeżdżały bowiem osoby najbardziej przedsiębiorcze i od pokoleń związane ze swoją małą ojczyzną.
4. **(Niedokończona) reforma górnictwa z czasów Jerzego Buzka i Janusza Steinhoffa.** Doprowadziła do zamknięcia najbardziej nierentownych kopalń i do zmiany struktury zawodowej w województwie śląskim, bo z pracy w górnictwie odeszło w krótkim czasie ponad 100 tys. osób. Kontestacja ze strony związków zawodowych sprawiła jednak, że kolejne rządy unikały kontynuowania reform, co wywarło olbrzymi, negatywny skutek dla gospodarki całego województwa śląskiego.
5. **Zachowana odrębność województwa opolskiego,** powstałego w 1950 roku i nie włączonego do województwa śląskiego w 1999 roku. Decyzja o powstaniu odrębnego województwa opolskiego zadecydowała o petryfikacji starego, odziedziczonego po PRL-u, gospodarczego i społecznego charakteru nowo utworzonego w 1998 roku województwa śląskiego. Jednocześnie zaprzepaszczone została szansa na zjednoczenie w jednym organizmie administracyjnym prawie całego (z wyjątkiem czeskiej części) Górnego Śląska.

dr hab. Lech M. Krzyżanowski, Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego

1. **Uruchomienie pierwszej maszyny parowej na Górnym Śląsku.**
2. **Powstania śląskie.**
3. **Śmierć Wojciecha Korfantego.**
4. **Wybuch II wojny światowej.**
5. **Mecz Górnik Zabrze–Manchester City z 29 kwietnia 1970 roku.**

Nie pokuszę się o uporządkowanie pięciu powyższych wydarzeń w kolejności ich znaczenia, poukładałem je zatem chronologicznie.

Ad 1. Pierwszy fakt traktuję jako symboliczny początek epoki industrialnej w dziejach Górnego Śląska. Nie mam wątpliwości, że cały XIX wiek i spora część kolejnego stulecia przebiegły tu w cieniu zmian gospodarczych, a te determinowały stosunki społeczne, kulturę itp. Dziś, wprawdzie, z dawnego uprzemysłowienia niemal nic nie zostało. W sensie materialnym świadomość przemysłowego regionu nadal jest bowiem żywa i długo się to nie zmienia.

Ad 2. Powstania śląskie stały się przepustką regionu do ogólnopolskiej historii i martyrologii. Pozwalały zwalczyć kompleksy wynikające z absencji (częściowej) w powstaniu listopadowym i styczniowym. Jednocześnie, wraz z plebiscytem, były jednym z najistotniejszych czynników przyczyniających się do ogromnego wzrostu polsko-niemieckiego antagonizmu narodowościowego. Bez tego zaś trudno zrozumieć XX-wieczną historię Górnego Śląska.

Ad 3. Na pozór, nic nadzwyczajnego. Ot, smutna, ale nieunikniona kolej życia każdego człowieka. A jednak, zważywszy na okoliczności (wcześniejsze aresz-

towanie lidera obozu polskiego na Górnym Śląsku) i trwające do dziś spekulacje, czy nie przyczyniono się do śmierci W. Korfantego, opisywane wydarzenie ostatecznie doprowadziło do rozbicia miejscowego obozu polskiego. Ten podział trwa do dziś, o czym świadczą wszystkie uroczystości poświęcone czy to Wojciechowi Korfantemu, czy Michałowi Grażyńskiemu.

Ad 4. Bezpośrednio z Górnym Śląskiem wybuch II wojny światowej wielkiego związku nie miał, ale już patrząc z punktu widzenia konsekwencji tego wydarzenia, perspektywa zmienia się diametralnie. Usunięcie Niemców z Górnego Śląska, zastąpienie ich rzeszą Polaków z kresów wschodnich, bezmiar zbrodni wojennych i in. Nie było w dziejach tego regionu bardziej traumatycznego wydarzenia. Tak naprawdę, traumatycznego dla wszystkich – i dla ofiar, i dla oprawców.

Ad 5. Czymże, w porównaniu z powyższymi faktami, jest futbolowa rywalizacja? Ale gdy uwzględni się, że idzie o narodową dyscyplinę sportową oraz to, że nigdy żadnej polskiej drużynie nie udało się zagrać w finale europejskich rozgrywek, to sukces Górnika Zabrze nabiera zupełnie innej rangi. Na marginesie, wiem, że to wręcz perwersją traktować jako sukces przegrany przecież finał Pucharu Zdobywców Pucharów, ale świętowanie klęsk – jakże to dla nas typowe. I jeszcze jeden argument przemawia za moim wyborem. Zapewne miną całe dziesięciolecia, nim jakiś inny polski klub zagra w podobnym finale. Zatem wraz z upływem czasu wartość wyczynu zabrzan będzie rosła.

dr Arkadiusz Kuzio-Podrucki, Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej

1. **1179 rok** – przekazanie kasztelani bytomskiej i oświęcimskiej księciu Raciborza Mieszkowi I Płatonogiemu przez księcia krakowskiego Kazimierza II Sprawiedliwego. Formalnie był to dar dla Kazimierza – imiennika oraz chrześniaka księcia krakowskiego i syna księcia raciborskiego. Skutkiem tej decyzji, najbardziej wschodnie tereny Górnego Śląska nie są najbardziej zachodnimi terenami Małopolski.
2. **1382 rok** – ufundowanie Klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze przez księcia Władysława Opolczyka. Ofiarowana dwa lata później ikona Matki Bożej uczyniła klasztor miejscem kultu i celem pielgrzymek. Udana obrona podczas potopu szwedzkiego w 1655 roku uczyniła to miejsce dla polskich katolików symbolicznym zarówno w wymiarze religijnym, jak i patriotycznym.
3. **1515 rok** – zjazd wiedeński. Ustalenie przez austriackich Habsburgów dziedziczenia tronów Czech i Węgier po wygaśnięciu czesko-węgierskiej linii Jagiellonów. Skutkiem tego, po 1526 roku Śląsk jako część królestwa Czech stał się władztwem Habsburgów i częścią pierwszego światowego imperium pod rządami monarchów z tej dynastii – hiszpańskiego Karola I (Karola V jako władcy Świętego Cesarstwa Rzymskiego) i austriacko-czesko-węgierskiego Ferdynanda I.
4. **1742 rok** – pokój wrocławsko-berliński między królem Prus Fryderykiem I Hohenzollernem a władczynią Austrii, Czech i Węgier Marią Teresą Habsburg. Mimo toczonych jeszcze przez ponad 20 lat wojen, Śląsk w swej zdecydowanej większości stał się pruski (później niemiecki), co miało decydu-

- jące znaczenie dla przyszłej historii społecznej, gospodarczej i politycznej tego regionu i było przedmiotem polsko-niemieckiej rywalizacji.
5. **1945 rok** – przyłączenie niemieckiej części Śląska do Polski na mocy postanowień Wielkiej Trójki. Całkowita zmiana sytuacji historycznej, społecznej, gospodarczej i politycznej tej ziemi. Przyłączenie Zagłębia Dąbrowskiego i ziem wokół Częstochowy do województwa śląskiego (tzw. województwo śląsko-dąbrowskie) faktycznie trwale połączyło te regiony, mimo wielowiekowych różnic i odrębnych historii.

dr Bernard Linek, Instytut Śląski w Opolu

1. **Listopad 1202 roku** – powstanie dwóch Śląsków; umowa między Mieszkiem Płatonogim, księciem opolsko-raciborskim, a Henrykiem Brodatym, księciem wrocławskim o braku wzajemnej sukcesji. Była ona potwierdzeniem wcześniejszych granic plemiennych między Słężanami i Opolanami. Spowodowała, że choć oba księstwa rozwijały się w podobny sposób, to samodzielnie i z istotnymi różnicami. Piastowie opolsko-raciborscy w większej mierze utrzymywali bliższe związki z pozostałymi dzielnicami Królestwa Polskiego oraz starodawny system prawny, zwany „polskim”. Już Henrykowie wrocławscy podtrzymywali związki z Rzeszą i zainicjowali akcję osadniczą, która doprowadziła do zmian etnicznych i prawnych w ich dzielnicach.
2. **Grudzień 1740 roku** – koniec Śląska jako samodzielnego landu/krainy; Fryderyk II, król pruski wkroczył na habsburski Śląsk i w trzech wojnach zapewnił pozostanie zdecydowanej większości krainy przy Prusach. Po likwidacji systemu stanowego Śląsk Pruski podlegał przez kilkadziesiąt lat bezpośrednio Berlinowi i kierowany był przez urzędników przysłanych stamtąd. W efekcie podziału i tej polityki oba Śląski stanowiły od tej chwili różnorodne peryferie i zaczęły się orientować na Wiedeń/Pragę, Berlin oraz Kraków/Warszawę.
3. **1846 rok** – dzięki doprowadzeniu Kolei Górnośląskiej do Mysłowic następuje **przeniesienie punktu ciężkości prowincji śląskiej na wschód** i na kilkadziesiąt lat wyjście Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego z narożnika w Niemczech. Umożliwiło to industrializacji, urbanizacji i mobilności społecznej przeoranie cywilizacyjne całego regionu.
4. **1 kwietnia 1869 rok** – ukazuje się pierwszy numer pisma „Katolik” w Królewskiej Hucie; **początki tworzenia nowoczesnego narodu polskiego na Górnym Śląsku**, najpierw, za czasów kierowania pisma przez Karola Miarkę, we współpracy ideowej z galicyjskim ruchem ludowym (ks. Stanisław Stojalowski), a potem, za czasów redagowania pisma przez Adama Napieralskiego, z wielkopolskimi konserwatystami. Wokół periodyku powstała sieć nowoczesnych stowarzyszeń kształceniowych, pomocowych i związkowych. W jego kręgu znalazła się też część kapłanów górnośląskich, którzy nadali polskiemu ruchowi narodowemu specyficzny charakter.
5. **Sierpień 1988 roku** – strajki w kopalniach górnośląskich, które zmusiły komunistów do negocjacji z „Solidarnością” i zapoczątkowały **upadek PRL**.

dr Grzegorz Madej, Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej

Z perspektywy Bielska-Białej pytanie to nasuwa szereg odpowiedzi, zapewne nieco odmiennych niż w przypadku innych części naszego województwa.

1. Dla położonego na Śląsku Cieszyńskim średniowiecznego miasta Bielsko (Bielitz, Bilsko) za niezwykle istotną datę uznałbym **1572 rok**, kiedy za zgodą cesarza Maksymiliana II Habsburga z księstwa cieszyńskiego zostało wydzielone mniejsze państwo stanowe Bielsko (*status minores Bilicensis*), które odtąd bezpośrednio podlegało śląskiemu urzędowi zwierzchniemu we Wrocławiu oraz jego władzy sądowniczej. W jego skład weszło miasto Bielsko z przedmieściami oraz wsie Bystra Śląska, Dziedzice, Jasienica, Jaworze, Kamienica (z Olszówką Górną), Komorowice Śląskie, Ligota, Mazańcowice, Międzyrzecze, Mikuszowice Śląskie (z Olszówką Dolną), Stare Bielsko (z Wapienicą) i Zabrzeg. Nieco później włączono doń również Bronów. Przez 150 lat jego właścicielami pozostawały rody protestanckie (Promnitzowie, Schaffgotschowie, Sunneghowie i Solmsowie).
2. Nie można zapomnieć o **1742 roku**, kiedy usytuowana na Wiśle północna granica państwa bielskiego stała się granicą państwową pomiędzy Śląskiem Austriackim a Pruskim.
3. Istotną datą w historii śląskiego Bielska powinien być również **1752 rok**. To wówczas jego nabywcą został polski magnat wyznania rzymskokatolickiego, Aleksander Józef Sułkowski, który z rąk Marii Teresy Habsburg otrzymał tytuł książy, a nabyte terytorium zostało podniesione do rangi księstwa niższego rzędu (*Fürstentum*, od 1754 roku *Herzogtum*).
4. Dla małopolskiej Białej (Biała, Bělá) wyróżniłbym **1723 rok**, kiedy założona w XVI wieku rzemieślnicza osada otrzymała prawa miejskie (*Oppidi*) z rąk króla Augusta II Mocnego.
5. Jako ostatnią, niezwykle ważną datę w historii dwumiasta wymieniałbym **1951 rok**, kiedy miejscowości zostały scalone w jeden organizm administracyjny.

ks. dr Adam Malina, Katowice, Prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce

1. **Reformacja na Górnym Śląsku – XVI wiek.** Pierwszym wydarzeniem, do którego będzie chciał się odwołać ewangelik mieszkający na terenie dzisiejszego województwa śląskiego, z pewnością będzie Reformacja. Jej umowny początek to 31 października 1517 roku, związany z wystąpieniem Marcina Lutra w Wittenberdze, niezależnie od tego, w którym roku w różnych rejonach zaczęto odprawiać luterzańskie nabożeństwa (na Śląsku pierwsze z nich miało miejsce w 1518 roku w Nowym Kościele w powiecie złotoryjskim).
2. **Podział Śląska na część pruską i austriacką – 1742 rok.** Mniej więcej od czasów Reformacji do 1742 roku historia Śląska związana była z dynastią Habsburgów. Dopiero od tej drugiej daty, w wyniku wojen śląskich, pod panowanie pruskie przechodzi większość Śląska, a przy Austrii pozostaje niewielka jego część ze Śląskiem Cieszyńskim. Miało to olbrzymie znacze-

nie dla odbudowy ewangelickich struktur kościelnych po kontrreformacji i stworzyło dwie wersje górnośląskiego ewangelicyzmu – „cieszyńską” i „górnoszląską” – czego skutki w strukturze i podziale administracyjnym są widoczne do dzisiaj.

3. **Rozwój przemysłu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu w XIX i XX wieku.** Rewolucja przemysłowa, która dotarła na tereny dzisiejszego województwa śląskiego, zmieniła jego obraz, również społeczno-wyznaniowy. Przed jej nadejściem struktury kościelne były oparte na ludności żyjącej tu od pokoleń. Od czasów rozwoju przemysłu powstają nowe jednostki kościelne, coraz mocniej oparte na sile osób związanych z industrializacją. Ma to również odniesienie do rozwoju działalności charytatywnej, zapoczątkowanej przez osoby pobudzone religijnie (np. Matka Ewa Tiele-Winkler).
4. **Rok 1945.** Różnorodność ewangelicyzmu w województwie śląskim kończy się w 1945 roku. Osłabiony Kościół staje się społecznością mocno diasporyczną, stopniowo pozbawianą materialnych podstaw istnienia i musi funkcjonować w państwie, które z założenia chce osłabić jego rolę duchową.
5. **Przełom 1989 roku i jego następstwa.** Upadek realnego socjalizmu uwolnił Kościół od różnych zależności od państwa i sprawił, iż mógł on rozpocząć niezależną działalność. Formalnie stało się to możliwe po uchwaleniu w 1994 roku nowej ustawy regulującej stosunek Państwa do Kościoła ewangelickiego. Umożliwiło to wewnętrzne zmiany w samym Kościele oraz pobudziło aktywność i kreatywność.

ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor, Wydział Teologii Uniwersytetu Śląskiego

Mapa administracji państwowej zawęży pole refleksji – w ankiecie chodzi o województwo śląskie, które niekoniecznie pokrywa się z obszarem historycznego Górnego Śląska. Perspektywa czasowa to kwestia względna, gdyż można odwołać się do dalekiej przeszłości. Z mojego punktu widzenia, czyli historia Kościoła i stosunków polsko-niemieckich, do najważniejszych momentów w historii ubiegłych dwóch wieków, których wydarzenia po dzień dzisiejszy wpływają na dzieje Śląska, należy **reorganizacja terytorialna Kościoła na Śląsku**, która dokonała się w **1821 roku** bullą papieską *De salute animarum*. Wtedy to w granicach Górnego Śląska (kościelnego) znalazły się dwa dekanaty – bytomski i pszczyński. W tej części Śląska Kościół nadal był wprawdzie poddany wpływom niemieckiej centrali we Wrocławiu, ale dzięki ludności – wiernych polskich ze wspomnianych dekanatów – zachował polskość i przekazał ją następnym pokoleniom.

Drugą ważną cezurą czasową dla całego Śląska, w tym zwłaszcza Górnego, który wchodził w proces industrializacji i urbanizacji, była **Wiosna Ludów (1848 rok)**. Swobody demokratyczne rozpoczęły na Górnym Śląsku proces demokratyzacji – „uspołecznienia obywatelskiego” ludności, wyrażający się żywiołowym rozwojem różnego rodzaju związków i stowarzyszeń, wprowadzających ludność do czynnego udziału w życiu politycznym. Wzrost aspiracji politycznych i obywatelskich na Górnym Śląsku, paradoksalnie rzecz biorąc, nastąpił wskutek trzeciego istotnego czynnika, jakim był tzw. **kulturkampf**, z jego wszystkimi skutkami dla ludności wyznania katolickiego potraktowany jako walka z Kościołem rzymskokatolickim.

Kulturkampf, przez władze pruskie postrzegany jako proces modernizacji państwa, ujawnił na Górnym Śląsku aspiracje nie tylko społeczne, ale także polityczne, co ściśle wiąże się z działalnością **Wojciecha Korfanteo**. Wreszcie współczesną historię Górnego Śląska należy widzieć w kontekście wyników **plebiscytu z 1921 roku**, który na polu kościelnym zaowocował powstaniem odrębnej od Wrocławia *Administracji Apostolskiej dla Śląska Górnego* (1922 rok) i konsekwentnie – samodzielnej diecezji katowickiej (1925 rok). Ich powstanie umocniło więzy z Polską, stabilizując granice województwa śląskiego i południowo-zachodnie granice państwa.

dr Paweł Parys, Muzeum Śląskie

Za najważniejsze wydarzenia historyczne z perspektywy obecnego województwa śląskiego uznaje:

1. **20 marca 1921 roku – plebiscyt górnośląski.** Na mocy traktatu wersalskiego (art. 88) objął rejencję opolską bez powiatów grodkowskiego, nyskiego, niemodlińskiego, zachodniej części prudnickiego i południowej części raciborskiego. Wpisywał się w tym czasie w szeroko zakrojoną akcję organizowania tego typu przedsięwzięć na terenie Europy, m. in. w Szlezwiku, na Warmii, Mazurach i Powiślu. Od początku 1920 roku do 20 marca 1921 na obszarze górnośląskim mieliśmy do czynienia z wieloaspektową kampanią plebiscytową, angażującą strony polską i niemiecką.
2. **Powstania śląskie 1919–1921.** Okres po zakończeniu I wojny światowej na terenie części Górnego Śląska dobitnie został naznaczony powstaniem POW Górnego Śląska, a później trzema zrywami z lat 1919, 1920 i 1921. Wzięło w nich udział ok. 60 tysięcy uczestników. Lata te były niezwykle dynamiczne w wydarzenia polityczne, stanowiące ostateczny akord kilkuletniego procesu kształtowania się granic nowo utworzonego Państwa Polskiego.
3. **Decyzja podziałowa.** Stanowiła efekt finalny poprzednich dwóch zagadnień. Po zakończeniu III powstania doszło do rokowań mających na celu ostateczne wytyczenie nowej granicy. Delimitacja rodziła jednak wiele problemów, liczne kontrowersje. Należało sztucznie podzielić jeden organizm, stanowiący eugeniczną całość. Spowodowało to liczne perturbacje na tle gospodarczym i transportowo-komunikacyjnym.
4. **Sprawa DVL.** Wydanie rozporządzenia z 4 marca 1941 roku o niemieckiej liście narodowościowej, zwanej volkslistą, zapoczątkowało proces przyporządkowywania Górnoślązaków do poszczególnych kategorii, co wiązało się m.in. z powoływaniem do służby w wojsku niemieckim. Po 1945 roku akcja ta wywoływała wiele animozji na tle narodowościowym, trwającym przez kolejne dziesięciolecia.
5. **Rehabilitacja po 1945 roku.** Była konsekwencją wcześniejszego zagadnienia i próbą powojennego rozrachunku. Osoby figurujące na DVL, niezależnie od grupy, do której zostały zaliczone, podlegały temu procesowi. Grupy IV i III odzyskiwały pełnię praw obywatelskich tylko na podstawie składanej deklaracji wierności, natomiast wobec zaliczonych do grupy II zastosowano wymóg postępowania sądowego.

dr hab. Tomasz Przerwa, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego

Obecne województwo śląskie zostało wykreowane w XX wieku. Powołano jednostkę administracyjną o profilu przemysłowym, która łączy różne komponenty regionalne, w tym Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie. Idea przesunięcia granicy Śląska na wschód nie była całkiem nowa, wystarczy wspomnieć tzw. Nowy Śląsk (1795–1807). Dopiero jednak w **1939** roku powołano do życia „industrialną” rejencję katowicką, jednoczącą wysoko uprzemysłowione ziemie pogranicza śląsko-małopolskiego. Warto zarazem zwrócić uwagę na rok **1922**, kiedy doszło do scalenia przyznanych Polsce ziem śląskich w ramach autonomicznego województwa śląskiego (sic!). Przyniosło to stołeczny awans Katowicom, które raptem kilkadziesiąt lat wcześniej zyskały status miejski (1865 rok). Generalnie 1922 rok przyspieszył emancypację wschodnich krańców Górnego Śląska. Opole traciło nadrzędną pozycję, stąd wokół tego ośrodka kształtowała się nowa przestrzeń administracyjna (obecnie województwo opolskie). Liczne inwestycje złożyły się na przemysłową transformację dawniej peryferyjnych ziem górnośląskich, jednak jej podstawą był nowoczesny (masowy i względnie tani) transport. Nie sposób zatem pominąć w tym zestawieniu Kolei Górnośląskiej (*Oberschlesische Eisenbahn*), która w 1845 roku dotarła do Gliwic, a w **1846** roku do Mysłowic, otwierając zupełnie nowe perspektywy w przewozach osobowych i towarowych. „Solą ziemi czarnej” regionu byli (i są) Górnoślązacy, którzy zachowali odrębną kulturę. Historię regionu zdominował przy tym ostry konflikt polsko-niemiecki. Doprowadził on do powstań śląskich (1919–1921), obrosłej mitami obrony Katowic w 1939 roku oraz późniejszych wysiedleń ludności – w pierw polskiej, następnie niemieckiej. Korzenie tych napięć mają naturalnie starszą metrykę, przybrały przy tym na sile w okresie rządów Żelaznego Kanclerza. Zapoczątkowana w **1871** roku „wojna o kulturę” (*Kulturkampf*) miała złożony charakter, niemniej można w niej widzieć ważną cezurę w polityce germanizacyjnej, podobnie w dojrzewaniu ruchu polskiego (rola Karola Miarki i jego *Katolika*). Kończąc ten krótki przegląd, nie sposób pominąć okresu formowania się księstw górnośląskich. Wskażę przy tym na rok – zapewne – **1179**, kiedy książę raciborski Mieszko I Płatonogi przejął zachodnie krańce dzielnicy krakowskiej, w tym kasztelanii bytomską, na którym to terenie bije obecnie serce Górnego Śląska

Zbigniew Rokita, reporter, autor książki *Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku*

Oto kilka alternatywnych ścieżek dziejów, które mogłyby nieco zmienić dzisiejszą śląską tożsamość.

1. **21 listopada 1675 roku** – śmierć Jerzego Wilhelma, ostatniego władcy z rodu Piastów. Gdyby linia Piastów brzesko-legnicko-wołoskich nie skończyła się (dość przypadkowo zresztą) na tym władcy i gdyby Piastowie przetrwali do 1945 roku, polska propaganda miałaby na ziemiach poniemieckich (w tym na Górnym Śląsku) twardy orzech do zgryzienia. Ostatni Piast był niemieckojęzycznym protestantem i jego linia najpewniej z biegiem czasu nie zbliżyłaby się do współcześnie rozumianej polskości. Piastowscy potomkowie Jerzego Wilhelma uciekliby zapewne wraz

z wycofującymi się Niemcami z „odwiecznie piastowskich ziem”, a dziś byłoby zblazowaną zachodnioeuropejską arystokracją, żyjącą w austriackim zamku.

2. **28 czerwca 1919 roku** – podpisanie traktatu wersalskiego. Gdyby w plebiscycie dopuszczono mityczną „trzecią opcję” – samodzielność Śląska w tej czy innej formie – opcja ta mogłaby spotkać się z odzewem istotnej części Ślązaków. Nawet gdyby „trzecia opcja” nie wygrała (a najpewniej by nie wygrała), pamięć o niej dałaby Ślązakom paliwo do dalszego krystalizowania ich odrębności i wzmocniłaby w międzywojniu (słaby po I wojnie światowej) śląski ruch niepodległościowy.
3. **30 stycznia 1933 roku** – dojście do władzy Adolfa Hitlera. Gdyby Hitler trwale podbił i zjednoczył cały Górny Śląsk, Ślązacy rozplynęliby się w niemieckości i utraciliby z czasem swoją odrębność. Gdyby zaś (co mało prawdopodobne) nie doszło w tej czy innej formie do II wojny światowej, a Górny Śląsk pozostałby trwale podzielony między Niemcy i Polskę, to po kolejnych kilkudziesięciu latach społeczności śląskie po obu stronach granicy znacznie by się od siebie różniły. Ślązaków czekałby los podobny choćby do losu wywodzących się z jednego pnia Mołdawian i Rumunów.
4. **7 grudnia 1970 roku** – podpisanie przez Józefa Cyrankiewicza i Willy’ego Brandta układu normalizującego obustronne stosunki. Gdyby ta i inne podobne regulacje nie umożliwiły m.in. emigracji wielu tysięcy Ślązaków do Niemiec Zachodnich, nie doszłoby przed 1989 roku do masowego exodusu (nie wiadomo czy w takiej skali dokonałby się on po 1989 roku) oraz do tak znacznej rewolucji demograficznej w regionie.
5. **6 stycznia 2005 roku** – przyjęcie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Gdyby wraz z kaszubszczyzną również śląszczyzna otrzymała wówczas status języka regionalnego – a co za tym idzie, finansowanie – dziś duchowa i tożsamościowa odrębność Ślązaków byłaby znacznie silniejsza.

prof. dr hab. Dariusz Rott, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Śląskiego

NAUKA I SPORT

1. Utworzenie Uniwersytetu Śląskiego oraz przyznanie Katowicom tytułu Europejskiego Miasta Nauki. Długotrwałe działania mające na celu utworzenie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (pierwsza inicjatywa posłów na Sejm Ustawodawczy ks. Stanisława Adamskiego oraz Wojciecha Sosińskiego pojawiła się ponad 100 lat temu w 1921 roku). Uczelnia powstała **8 czerwca 1968 roku**, a 1 października tego roku zainaugurowała uroczyste pierwsze rok akademicki w Hali Parkowej w Katowicach. Jestem absolwentem (1989 rok) i pracownikiem (od 1988 roku) tej największej na Śląsku Uczelni. Z inicjatywy Prezydenta Katowic dr. Marcina Krupy i środowiska akademickiego reprezentowanego przez Rektora UŚ prof. dr. hab. Ryszarda Koziołka Katowice wystąpiły o przyznanie miastu tytułu Europejskiego Miasta Nauki w 2024 roku. Katowice, jako pierwsze miasto Europy Środkowo-Wschodniej, otrzymały ten tytuł, co zostało uroczyste ogłoszone na konferencji

prasowej **22 grudnia 2021 roku**. Katowice znalazły się w gronie takich miast jak Barcelona, Dublin, Kopenhaga, Lejda, Manchester, Monachium, Sztokholm i Turyn.

2. Zwycięskie mecze ze Związkiem Radzieckim: **20 października 1957 roku** – mecz piłkarski Polska – ZSRR w eliminacjach do mistrzostw świata na Stadionie Śląskim, zakończony wynikiem 2:1 po słynnych dwóch bramkach Gerarda Cieślaka w 43 i 50 minucie. Kto dzisiaj pamięta, że ostatecznie na mistrzostwa w 1958 roku pojechali Rosjanie?; **8 kwietnia 1976 roku** – mecz hokejowy Polska – ZSRR, mający miejsce wieczorem pierwszego dnia (początek o 20.30) rozgrywanych w katowickim Spodku mistrzostw świata i zakończony wynikiem 6:4 (w tercjach: 2:0; 3:2; 1:2). Mało kto dzisiaj wie, że w ostatnim meczu w dramatycznych okolicznościach Polska przegrała z RFN 1:2 (bramka padła w ostatnich sekundach meczu) i spadła z rozgrywek mistrzowskich. Te legendarne, wspominane do dzisiaj sukcesy udowodniły, że można pokonać „towarzyszy radzieckich”.

abp Wiktor Skworc, Archidiecezja Katowicka

1. **Administratura, diecezja, archidiecezja i metropolia.** [...] Już 7 listopada 1922 roku Stolica Apostolska powołała administraturę apostolską na terenie polskiego Śląska, czyli województwa śląskiego. Jej pierwszym administratorem został ks. August Hlond, salezjanin pochodzący z Mysłowic. Było dla niego oczywiste, że etap wstępny – etap administratury – nie będzie trwał długo, bo jest przygotowywane utworzenie diecezji śląskiej vel katowickiej przez wydzielenie jej z archidiecezji wrocławskiej, co ostatecznie nastąpiło w 1925 roku.
2. **„Głos niemających głosu”.** [...] W latach 1945–1989 Kościół stał się „głosem niemających głosu” i formułował postulaty społeczne zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w czasie okazyjnych rozmów z ówczesnymi władzami. [...] Nie przynosiły one postulowanych zmian, bo w państwie zarządzanym centralistycznie nawet władze województwa katowickiego nie mogły sobie pozwolić na odejście od linii politycznej. Tym niemniej Kościół na Górnym Śląsku, pełniąc pewne funkcje zastępcze, dawał mieszkańcom poczucie czuwającego, odważnego i reagującego na zagrożenia strażnika wartości. Taką wartością była na pewno kultura, mogąca się rozwijać w przestrzeni wolności Kościoła, co zapewniało jej ciągłość i rozwój.
3. **Architektura sakralna.** [...] Górny Śląsk jako będące jeszcze w stadium integracji społeczeństwo autochtonów i ludności napływowej, przede wszystkim o wiejskiej proveniencji, zgodnie odrzucił ateistyczny eksperyment tworzenia miast bez kościołów, bez krzyża i Boga. [...] Wiele kościołów wybudowanych w województwie śląskim już znalazło się w albumach dokumentujących architekturę sakralną XX wieku, bo były zaprojektowane, jak ten w mieście Tychy, przez wybitnych architektów (m.in. Stanisława Niemczyka, Zbigniewa Webera, Grzegorza Ratajskiego).
4. Katowice-Muchowiec. Historycznym wydarzeniem w województwie śląskim jest i pozostanie **wizyta papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 roku**, w stanie wojennym. Wydarzenie to mogłem przeżywać jako organi-

zator i uczestnik. Miało ono ogromne znaczenie społeczne; dało możliwość doświadczenia dwumilionowej, jednomyślnej wspólnoty, która modliła się i przyjęła głoszoną przez papieża ewangelię pracy i usłyszała poparcie praw robotniczych, w tym prawa do zrzeszania się.

5. Najbliższym nam historycznie wydarzeniem [...] było **utworzenie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim (2000 rok)**. To wokół katedry i Wydziału wyrosły jakby w sposób organiczny Muzeum Archidiecezji Katowickiej i Panteon Górnośląski. Wokół katedry – budowanej w II Rzeczypospolitej równolegle do urzędów samorządowych województwa śląskiego – doszło do koncentracji ważnych dla naszej tożsamości instytucji kultury o zasięgu wojewódzkim, górnośląskim i ogólnopolskim, bo taka jest np. działalność centrum medialnego Instytutu Gość Media.

prof. Tadeusz Sławek, Uniwersytet Śląski, rektor US w latach 1996–2002

1. **1138 rok** – testament Bolesława Krzywoustego, który dzieląc dziedzictwo Krzywoustego między synów króla, zapoczątkował proces oddalania się Śląska od Polski, a w dalszej konsekwencji podzielił Śląsk na Górny i Dolny (umowa między Henrykiem Brodatym a Mieszkiem Piątym z roku 1202).
2. **1339 rok** – akt krakowski, w którym Kazimierz Wielki zrzeka się Śląska na rzecz Luksemburgów.
3. **Początek wieku XVI** – przyjęcie reformacji na Śląsku. Pierwsze kazania Lutra wydano we Wrocławiu już w roku 1518. Początek wielowyznaniowości na Śląsku.
4. **1922 rok** – Ukonstytuowanie się województwa śląskiego z dużą samodzielnością administracyjną (potocznie określaną mianem autonomii Śląska).
5. **1945 rok** – obozy karne i obozy pracy organizowane natychmiast po zakończeniu na danym terenie działań wojennych najpierw przez Armię Czerwoną, a potem przez władze komunistyczne dla tzw. niepewnego elementu. Wśród więźniów, np. w Jaworznie czy Świętochłowicach, były tysiące Ślązaków określanych jako „niemiecki element”. Niezabliźniona i, niestety, czasami rozdrapywana przez polityków rana w dziejach Śląska.

prof. dr hab. Marek S. Szczepański, Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, Akademia Pedagogiki Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej

Pięć najważniejszych zdarzeń historyczno-socjologicznych na Górnym Śląsku (uporządkowano pod względem znaczenia z punktu widzenia autora).

1. **I powstanie śląskie, II powstanie śląskie, plebiscyt na Górnym Śląsku, III powstanie śląskie (1919–1921)**. Śląska irredenta w trzech odsłonach razem z plebiscytem to z polskiego punktu widzenia najistotniejsze wydarzenia w regionie. W ich rezultacie jego uprzemysłowiona część, wbrew wynikom przegranej plebiscytu, przypadła Polsce. Odrodzony kraj, poza niewielkimi enklawami, nie posiadał w zasadzie tak potrzebnej przemysłowi, kopalń i hut.

2. **Transformacja Górnego Śląska**, w tym renesans górnośląskich ojczyzn prywatnych (1989 rok). W 1989 roku rozpoczął się proces transformacji kraju i regionu. Ten ostatni w prologu fundamentalnego procesu można było zdefiniować następująco: system ekologiczny – klęska środowiskowa (ponad miliard ton szkodliwych odpadów); wymiar społeczny – zdeformowana struktura wykształcenia; wymiar ekonomiczny – zdeformowana struktura zatrudnienia; wymiar polityczny – ograniczona demokracja i powolna restytucja mniejszości etnicznych. [...] W trakcie tego procesu szczególnie ważna okazała się restytucja małych ojczyzn, mniejszego nieba [...].
3. **Powstanie regionalnej „Solidarności”, dramat w kopalni „Wujek”, strajk w kopalniach „Piaś” i „Ziemowit”**. W latach 1980–1981 region śląsko-dąbrowski NSZZ Solidarność był jednym z największych ugrupowań w całym kraju i liczył – *grosso modo* – milion członków. Powstanie regionalnych syndykatów było przełomem w myśleniu o Górnym Śląsku i jego znaczeniu w początkach nieodwrotnej transformacji. Wprowadzenie stanu wojennego na obszarze całego kraju spowodowało dramatyczne i tragiczne zdarzenia. Zaatakowano bowiem górników broniących z determinacją swojej kopalni „Wujek”. Dziewięciu z nich poległo na skutek szturmów Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. [...] W takim rejestrze najważniejszych zdarzeń regionalnych warto przypomnieć strajki w kopalniach „Piaś” i „Ziemowit”, najdłuższe tego typu przejawy obywatelskiego nieposłuszeństwa po wprowadzeniu stanu wojennego.
4. **Wizyta Jana Pawła II na Górnym Śląsku (1983)**. Odbyła się m.in. na katowickim lotnisku Muchowiec i zgromadziła ponad milion osób. Papież bezpośrednio nawiązywał, co było w przemysłowym regionie przewidywalne, do wydanej dwa lata wcześniej encykliki *Laborem exersens* (*O pracy*).
5. **Wizytacja maszyny parowej do odwadniania wyrobiska górniczego w Starych Tarnowicach, przeprowadzona przez Johanna Wolfganga von Goethego (1790 rok)**. U schyłku XVIII wieku Górny Śląsk odwiedził znakomity niemiecki poeta, prozaik i dramaturg J. W. von Goethe. Do naszego regionu przywiodła go industrialna pasja poznawcza. Te odwiedziny to symboliczne otwarcie epoki uprzemysłowienia regionu, który poeta zdefiniował jako ulokowany na kresach Rzeszy.

prof. Grażyna B. Szewczyk, Uniwersytet Warszawski,
Uniwersytet Śląski

1. **Podróż Johanna Wolfganga Goethego na Górny Śląsk i do Tarnowskich Gór w sierpniu 1790 roku** skierowała uwagę całego weimarskiego dworu, niemieckich uczonych, geologów i pisarzy na niewielki obszar naszego regionu – kopalnię Fryderyka, gdzie zainstalowano sprowadzoną z Anglii maszynę parową. Zafascynowany wynalazkiem Goethe w kilku rysunkach utrwalił jej „sylwetkę” i opisał działanie maszyny w dzienniku. Nazwał ją odkryciem epoki. W 1792 roku do Tarnowskich Gór przyjechał wybitny przyrodnik i podróżnik Alexander von Humboldt (były już tam cztery maszyny parowe), a po nim pierwsi przemysłowcy związani z górnictwem

i hutnictwem. Wizyta Goethego na Śląsku stała się tematem wielu literackich utworów i relacji publicystycznych.

2. **Powstanie Stadttheater (Teatru Miejskiego) w 1907 roku w Katowicach** zapoczątkowało rozwój profesjonalnego ruchu teatralnego w mieście. W 1922 roku w budynku otwarto polską scenę (dzisiaj Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego), a część niemieckiego zespołu teatralnego znalazła zatrudnienie w założonej w 1923 roku spółce trzech teatrów miejskich (Drei Städte Theater Beuthen-Gleiwitz-Hindenburg). Każda ze scen starała się pozyskać możliwie jak najwięcej widzów; repertuar odzwierciedlał zmieniające się polsko-niemieckie relacje w regionie.
3. **Obowiązująca od 1926 roku na Górnym Śląsku ustawa o tzw. celibacie dla kobiet** – po zamążpójściu nie wolno im było wykonywać pracy nauczycielki – została zniesiona 9 kwietnia 1938 roku. Ustawa nawiązywała do uchwalonego w 1880 roku w Prusach prawa o „celibacie nauczycielek”. W latach 30. stała się ona narzędziem propagandy w hitlerowskich Niemczech. Dziwi fakt, iż Sejm Śląski zaakceptował tę formę dyskryminowania kobiet bez większego sprzeciwu, mimo iż w pracach sejmku zaangażowanych było pięć śląskich posłanek.
4. **Założenie w 1929 roku Konserwatorium Muzycznego w Katowicach, które w 1945 roku uzyskało status Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, a od 1979 roku nosiło nazwę Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego.** Nazwiska jej wybitnych absolwentów, kompozytorów, dyrygentów, wokalistów i pianistów rozślawiają imię katowickiej uczelni na całym świecie. W Akademii działa dzisiaj także Instytut Jazzu.
5. **Powstanie Politechniki Śląskiej w Gliwicach w 1945 roku**, jednej z największych polskich uczelni technicznych. Jest to uczelnia nowoczesna, współpracująca ze środowiskiem i z uniwersytetami technicznymi i instytucjami górniczymi z wielu krajów świata.

dr Małgorzata Tkacz-Janik, Instytut Myśli Polskiej im. W. Korfańskiego w Katowicach

1. **10 października 1922 roku – otwarcie Sejmu Śląskiego przez kobietę.** Janina Omańkowska, niemal nieznaną poza Górnym Śląskiem i Wielkopolską, jako druga kobieta w Europie po Gabriele Petkavicaite w randze Marszałkini-Seniorce 100 lat temu otworzyła obrady Sejmu Regionalnego. Wzmianka o tym powinna być w każdym podręczniku. Dziś, wczytawszy się w jej przemówienie inauguracyjne, powiedzielibyśmy, że rozumiała regionalizm oraz otwierała się na lokalne tożsamości i etnos górnośląski, będąc w tym sensie progresywną jak na owe czasy polityczką. Jednocześnie, podporządkowana dyscyplinie partyjnej, realizowała plan śląskiej chadecji – konserwatywny, zatrzymujący kobiety w domu.
2. **16 grudnia 1981 roku – pacyfikacja kopalni „Wujek”.** Prawdopodobnie największa zbrodnia stanu wojennego; dziewięć ofiar śmiertelnych i kilkadziesiąt rannych – to krwawy bilans pacyfikacji strajkującej załogi kopalni „Wujek” w Katowicach, przeprowadzonej przez ZOMO i wojsko po wprowadzeniu przez ekipę gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego.

Najmłodszy z zastrzelonych miał zaledwie 19 lat. Dziś wydarzenie obciążone „upolitycznioną pamięcią” straciło na znaczeniu – stracony etos solidarnościowy, górniczy, śląski.

3. **1999 rok i dalsze lata – restrukturyzacja przemysłu ciężkiego na Śląsku.** Dlaczego? Bo to był początek błędnych i niewłaściwych decyzji politycznych dotyczących przemysłu sektora energetycznego i ciężkiego. Do dziś nie możemy zrealizować transformacji energetycznej, nie mówiąc o uporaniu się ze zmianami klimatycznymi i depopulacją. Nadal brak rozumnej polityki w zakresie odchodzenia od węgla. Ludzie pracujący w tej branży wielokrotnie zostali potraktowani niegodnie.
 4. **Wszystkie usiłowania dotyczące powstania konurbacji,** wspólnotowego działania miast w różnych zakresach – te wysiłki, ostatecznie, przyniosą tej ziemi sukces. Chwilowo symbolem jest powstanie 1 lipca 2017 roku Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (GZM) na mocy rozporządzenia Rady Ministrów i na podstawie ustawy z dnia 9 marca 2017 roku.
 5. **Wprowadzenie do narracji o historii regionu pojęcia Tragedii Górnośląskiej.** Nie wiem, jaka data powinna się tu pojawić – dla mnie to data konferencji, która odbyła się poza województwem, bo w Opolu, ale z udziałem kluczowych graczy tego kierunku w polityce historycznej. „Symposium Wokół Tragedii Górnośląskiej. Rozważania – analizy – polemiki” zorganizowali wspólnie pod koniec marca 2014 roku Marszałek Województwa Opolskiego, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim i Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu.
- Nie wiedząc jak oznaczyć tę ostatnią datę, zostawiam ten punkt otwarty.

Dariusz Zalega, doktorant historii Uniwersytetu Śląskiego

1. **Rewolucja przemysłowa.** To przemysł stworzył Górny Śląsk, bez niego region byłby po prostu kresami Śląska „wrocławskiego”. Przed tą rewolucją, jak pisał N. J. G. Pounds, „Śląsk był biedną i kresową prowincją. Miast było niewiele i były one małe”. Górny Śląsk stał się jednak regionem, który jako pierwszy w świecie słowiańskim – obok Czech – wszedł w świat kapitalistycznej modernizacji. Industrializacja to jednak nie tylko dymiące kominy czy drążone szyby, ale też przeoranie całej struktury społecznej. [...] Historyczka Maria Wanatowicz zwróciła uwagę, że „w dużych skupiskach łatwiej rodziła się solidarność robotnicza, [...] wcześniej kształtował się wspólny model zachowań społecznych”.
2. **Rewolucja komunikacyjna.** W 1902 roku tramwaje na Śląsku przewiozły 7,6 mln pasażerów. W 1915 roku – choć sieć połączeń niewiele się zwiększyła – już 21 mln. Wcześniej robotnik musiał iść dwie, trzy godziny *na gruba czy do werku*. Dzięki *banie* zaoszczędzał parę godzin dziennie i ten czas mógł poświęcić na dodatkowe fuchy, rzeźbienie w węglu, picie w gospodzie lub politykowanie. Rewolucja komunikacyjna zapewniła więcej wolnego czasu, ale otwierała także oczy. Tysiące Ślązaków emigrowały za lepszą robotą do Berlina czy na zachód Niemiec.
3. **Rewolucja oświatowo-kulturalna.** Dzięki polityce oświatowej Niemiec już na początku XX wieku praktycznie został zlikwidowany analfabetyzm

wśród ludności Górnego Śląska. To sprzyjało upowszechnieniu się czytelnictwa prasy, książek i poszerzało horyzonty kulturalne robotników. Nie wystarczało jednak samo składanie literek i dukanie. Trzeba było bowiem posiadać umiejętność czytania ze zrozumieniem, choćby regulaminów zakładów czy Spółek Brackich, ówczesnych ubezpieczalni społecznych (w razie wypadku). Co więcej, Śląsk objęła europejska rewolucja prasowa. [...] Prasa umożliwiła rozwój polskiego ruchu narodowego, ale też socjaldemokracji.

4. **Revolucja demokratyczna.** Koszmar I wojny światowej zakończył się falą rewolucyjną. [...] Do głosu doszło już nowe pokolenie młodych robotników, zradykalizowane w czasie wojny i nieprzywiązane do legalistycznych przedwojennych ram działalności, a także dotychczasowej hierarchii społecznej (w 1918 roku z przyczyn politycznych dochodziło nawet do pobic księży, a w kilku kopalniach strajkujący zdewastowali ołtarze św. Barbary). Górny Śląsk był postrzegany jako jeden z bastionów Rewolucji Niemieckiej, bez której nie doszłoby do powstań śląskich.
5. **Revolucja energetyczna.** Węgiel, mimo ostatnich zawirowań, odejdzie w końcu do lamusa. Kryzys klimatyczny wymusza szukanie nowych rozwiązań w dziedzinie energii. Węgiel był jednak symbolem przemysłowego Śląska. Czy więc wkraczymy w świat postindustrialny? Niekoniecznie. Na zachodzie Europy coraz głośniejsze są hasła o potrzebie reindustrializacji. [...] Górny Śląsk wciąż żyje dzięki rewolucji przemysłowej, która wprowadziła nas w nowoczesność. Warto przy tym pamiętać, że niestety możliwe są również kontrewolucje – tak w dziedzinie oświaty, jak i demokracji.

prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Żmudzińska-
-Nowak, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej,
Instytut Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej

Jako architekt i badacz zagadnień związanych z architekturą i urbanistyką wskażę te etapy w rozwoju obszaru obejmującego zasięgiem obecne województwo śląskie, które miały wpływ na współczesny obraz jego przestrzeni. Posługując się metaforą palimpsestu jako narzędziem analizy obrazu przestrzeni, można wskazać tu wiele warstw o różnym stopniu czytelności, powstałych w różnych okresach. Do nich zaliczam:

1. **Powstanie średniowiecznych założeń miejskich w okresie XIII–XIV wieku, takich jak Bytom, Gliwice, Mikołów, Wodzisław, Żory i wiele innych.** Pomimo późniejszych przekształceń, zdefiniowana forma urbanistyczna tych założeń oraz ich skala są czytelne w strukturze miast współczesnych.
2. **Okres industrializacji** – od końca XVIII wieku, głównie jednak w wieku XIX i na początku wieku XX, industrializacja w sposób fundamentalny przekształciła nasz region, nadając mu niepowtarzalną specyfikę i kształtując jego charakterystyczny przemysłowy krajobraz, obecnie w znacznym stopniu bezpowrotnie zanikający.
3. **Lata międzywojenne**, które nie tylko przynoszą falę nowoczesności w architekturze, widoczną szczególnie w rozwoju przestrzennym autonomicz-

nego województwa śląskiego, ale także – ze względu na uwarunkowania polityczne Śląska – swoistą rywalizację w rozwoju po obu stronach granicy polsko-niemieckiej.

4. **Lata po 1945 roku** – przynoszą nowe uwarunkowania polityczne i społeczne, a w granice województwa śląskiego włączone zostają obszary o różnej historii i tradycji. Próba zszycia regionu w całość był realizowany w latach 1949–1955 plan generalny GOP, jako pierwsze całościowe i systemowe podejście do dalszego rozwoju regionu. Niezależnie jak oceniać będziemy założenia tego planu, jego efektem był rozwój przestrzeni województwa, czytelny do dziś, m.in. w postaci nowych przestrzeni miejskich (Tychy, Pyskowice, Gołonóg) czy leśnego pasa ochronnego GOP.
5. **Okres po transformacji (po 1989 roku)** – relatywnie najnowszy, a zarazem najtrudniejszy do jednoznacznej oceny. Zmiany systemowe przyniosły widoczne przekształcenia w przestrzeni regionu, zarówno pod względem architektury, jak i urbanistyki. Prywatyzacja i likwidacja zakładów przemysłu ciężkiego spowodowały nieodwracalne straty w zakresie dziedzictwa poprzemysłowego, szczególnie w początkowej fazie omawianego okresu.

Każdy z wymienionych okresów wymagałby rzecz jasna znacznie szerszego opisu, mam jednak nadzieję, że to przekrojowe zestawienie stanie się inspiracją do wrażliwego spojrzenia na krajobraz naszego regionu przez pryzmat historii zapisanej w formach architektury i urbanistyki.

Wydarzenia i rocznice historyczne w obecnym województwie śląskim

Pełne wersje skróconych przez redakcję wypowiedzi

prof. dr hab. Andrzej Chwalba,
emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

1. **1000 rok** – powstało biskupstwo we Wrocławiu jako sufragania arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, ustanowione bullą papieża Sylwestra II. Podległość Wrocławia państwu Polan było potwierdzeniem jego południowych granic na linii Sudetów. W przyszłych sporach o przynależność Śląska strona polska stale podnosiła ten argument. Biskupstwo wrocławskie aż do początku XIX wieku podlegało arcybiskupstwu w Gnieźnie, co nie pozostało bez wpływu na dobór kadr duszpasterskich, politykę biskupów wobec wiernych oraz na wysoki poziom aktywności religijnej miejscowej ludności. Z pewnością osłabiło to tempo germanizacji ludności. Po 1945 roku biskupstwo wrocławskie za sprawą kardynała Bolesława Kominka, pochodzącego z polsko-śląskiej rodziny, stało się symbolem poszukiwań pojednania z Niemcami.
2. **1564 rok** – księstwo zatorskie i oświęcimskie stało się częścią Korony Polskiej, jako powiat śląski wchodzący w skład województwa krakowskiego. Inkorporacja księstw do Korony Polskiej pozwoliła na przesunięcie polskiej granicy o kilkadziesiąt kilometrów w kierunku zachodnim. Kolejne kilometry Wisły weszły w skład Korony, a w Oświęcimiu powstała przystań, od której zaczynała się żegluga wiślana. Trzecie księstwo śląskie, siewierskie, zaczęło przynależeć do biskupów krakowskich w XV wieku, a częścią Polski stało się na mocy decyzji Sejmu Czteroletniego. Przynależność dwóch, a faktycznie trzech księstw do Polski była podnoszona przez tych polityków, którzy chcieli skierować polską ekspansję na zachód. Księstwa śląskie były niewielkimi obszarami pod względem terytorium, ale znaczącymi w wymiarze symbolicznym, jako znak pretensji Korony Polskiej do reszty terytorium Śląska.
3. **1788 rok** – w kopalni w Tarnowskich Górach zainstalowano pierwszą w górnictwie śląskim maszynę parową. Ważącą 32 tony maszynę najpierw przewieziono w górę Odry, a następnie furmankami. Było to wydarzenie o znaczeniu symbolicznym. Stało się cezurą w dziejach industrializacji regionu.

Do kopalni pielgrzymowali liczni politycy, urzędnicy i oficerowie pruscy na czele z królem Fryderykiem Wilhelmem II, aby podziwiać skuteczność parowej siły. W ślad za kopalnią w Tarnowskich Górach, w kolejnych latach instalowano następne maszyny parowe w kopalniach, hutach i w przemyśle. Górny Śląsk zaczęto postrzegać jako ważny okręg gospodarczy; przybywały tutaj tysięczne rzesze osadników z głębi Niemiec, wpływając na tożsamość kulturową i etniczną tego terenu. Zapóźniony cywilizacyjnie rolniczy region szybko się urbanizował i bogacił, jednak rozwój gospodarczy musiał też przynieść negatywne skutki dla środowiska naturalnego i ludności.

4. **1921 rok** – III powstanie śląskie i plebiscyt. Skutki obu wydarzeń są powszechnie znane. Trudno je komentować, niemniej warto zwrócić uwagę, że od 1921 roku zaczyna się proces przejmowania inicjatywy w dziejach walki o przynależność Śląska do Polski. Jednak ani powstanie, ani też plebiscyt jeszcze nie zakończyły procesu kształtowania się nowoczesnych narodów na Górnym Śląsku. Ten proces trwał dalej. Ślązacy mimo różnych dziejowych doświadczeń zachowali odrębność kulturową i własną tożsamość. I dalej ją szanują, traktując, jako ważne dziedzictwo dla pokoleń. W tym samym 1921 roku większość Śląska Cieszyńskiego wraz z przeważającą częścią ludności polskiej ostatecznie weszła w skład Czechosłowacji, co stało się punktem zapalnym w relacjach Pragi i Warszawy.
5. **1945 rok** – Górny i Dolny Śląsk dosyć sensacyjnie stały się częścią nowej Polski, jako wyraz powrotu do dziedzictwa Piastów. Co prawda polscy działacze narodowi już w końcu wieku XIX kreślili linię przyszłej granicy zachodniej po odzyskaniu niepodległości na Odrze i Nysie, bywało, że i Łużyckiej, ale wówczas traktowano to jako przejaw pobożnych życzeń. Zaproponowaną przez Stalina granicę zachodnią wraz z decyzją o wysiedleniu ludności niemieckiej zaakceptowali alianci. Jednocześnie, po 1945 roku rodowici mieszkańcy Śląska doświadczyli wrogiej polityki stalinowskiej Polski oraz niechęci ze strony mieszkańców innych regionów kraju.

dr hab. Piotr Greiner, Gliwice, dyrektor Archiwum Państwowego w Katowicach w latach 2006–2022

Pięć najważniejszych dat w historii Śląska

1. **1000 rok** – erygowanie biskupstwa we Wrocławiu w ramach metropolii gnieźnieńskiej, co rozpoczęło proces chrystianizacji w obrządku rzymskim całego regionu. Śląsk wszedł przez to w krąg kultury zachodnioeuropejskiej, w ramach której do dnia dzisiejszego pozostaje. W tym materialnej, jakim są wspaniałe kościoły, zabudowania klasztorne i wiejskie kapliczki, które odwiedzamy niezależnie od aktywności religijnej. Warto zwrócić uwagę, że pomimo zmian politycznych biskupstwo wrocławskie pozostawało w metropolii gnieźnieńskiej aż do 1821 roku. Ponownie powróciło do niej po 1945 roku. Niezależnie od licznych zmian konfesyjnych (w tym najważniejszej, jaką była reformacja) Śląsk pozostał chrześcijański, a innowiercy, w tym żydzi, zawsze stanowili marginalną mniejszość, chociaż o znaczącym wkładzie w kulturę i przede wszystkim gospodarkę Śląska.

2. **17 kwietnia 1348 roku.** W tym dniu król Czech Karol IV Luksemburczyk uroczyście dokonał inkorporacji Śląska (i Łużyc) do Korony Królestwa Czeskiego, Korony św. Wacława, w skład której wchodziły ponadto Czechy i Morawy. Tym formalnym aktem zakończony został trwający od X wieku okres sporu pomiędzy polskimi Piastami a czeskimi Przemysłidami o panowanie nad ważnym dla obu stron regionem, obfitującym w liczne wojny. Śląsk pozostawał częścią Korony św. Wacława do 1918 roku. I nadal w tej niewielkiej części należy do Republiki Czeskiej. Wpływy czeskie na Śląsk do dzisiaj widać w architekturze (zwłaszcza barokowej), mentalności (oportunistycznej czy może w jej swojskiej wersji – według Kazimierza Kutza – *dupatowości*) oraz języku rodzimych Ślązaków.
3. **15 lutego 1763 roku.** Zawarty wówczas w Hubertusburgu pokój między Austrią i agresywną pruską monarchią Fryderyka II Wielkiego, kończący III wojnę śląską, w wymiarze europejskim (a i zamorskim w Azji i Amerykach) nazywaną wojną siedmioletnią, jak się ostatecznie okazało, zamknął toczony z przerwami od 1740 roku zbrojny spór o Śląsk między obiema monarchiami. W jego wyniku prawie 90% historycznego Śląska znalazło się w granicach Prus, a później po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku w granicach Cesarstwa Niemieckiego. W okrojonych po traktacie wersalskim z 1919 roku i powstaniach śląskich niewielkich fragmentach Śląsk nadal pozostawał w granicach Niemiec do 1945 roku. Stąd wpływy prusko-niemieckie odgrywały i w pewnym wymiarze do dzisiaj odgrywają dużą rolę w regionie. Pozostałości widoczne są nie tylko w wymiarze urbanistycznym i architektonicznym, ale również w licznych związkach rodzinnych z współczesnymi mieszkańcami Niemiec. Może też w ciągle podnoszonym w literaturze etosie (*prusko-ewangelickim*) pracy, co do którego mam jednak wątpliwości.
4. **10 stycznia 1788 roku.** Uruchomienie w tym dniu pierwszej maszyny parowej na wschód od Łaby w kopalni kruszcowej „Friedrich” koło Tarnowskich Gór symbolicznie otwarło na Śląsku erę industrialną. Można powiedzieć, że do tego momentu „nic się nie działo” w sferze gospodarczo-społecznej regionu, jak prawie we wszystkich kontynentalnych państwach europejskich. Rewolucja przemysłowa zaimportowana z ówczesnej „fabryki świata”, Wielkiej Brytanii, przez światłych oświeceniowych polityków i menadżerów na czele z Friedrichem Wilhelmem von Redenem w kolejnych dziesięcioleciach zmieniła rustykalny Śląsk nie do poznania. Uprzemysłowienie pociągnęło za sobą niespotykane wcześniej w tak krótkim czasie zmiany społeczne i kulturowe. Nastąpiła urbanizacja regionu, który stał się jednym z największych w Europie tego typu obszarów. Narodziła się nowa warstwa – robotnicza; upowszechniła się oświata i nowe postrzeganie świata, nie tylko – jak miało to dotąd miejsce – z perspektywy rodzimej parafii. I wszystkie będące tego zjawiska *-izmy*. Era industrialna na Śląsku, sztucznie już podtrzymywana przez polski reżym komunistyczny po II wojnie światowej, zaczęła się kończyć po 1989 roku. Jeszcze tli się „łabędzi śpiew” górnictwa węglowego. Region poszukuje swojego gospodarczego miejsca w Europie w sferze postindustrialnej. Oby udanie, tak jak to się stało z dziełem von Redena.
5. **17 czerwca 1991 rok.** Zawarty w tym dniu w Bonn *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przy-*

jaznej współpracy, będący uzupełnieniem do polsko-niemieckiego traktatu granicznego z 14 listopada 1990 roku, ostatecznie potwierdził wynik II wojny światowej, w tym przynależność Śląska do Polski. W wyniku powojennych migracji, w tym wypędzenia ludności niemieckiej i osadnictwa Polaków z kresów wschodnich Rzeczypospolitej, region ten stał się jednolity pod względem etnicznym, kulturowym i religijnym – pomijam tu wyspowo występujące etnosy rodzimych Górnoślązaków i Cieszyniaków. Tym samym przestała istnieć sięgająca XIII wieku wielokulturowość Śląska, która kształtowała się ewolucyjnie w różnych okresach i w różnych falach migracyjnych, począwszy od tzw. kolonizacji niemieckiej. Należy podkreślić, że „czyszczenie” etniczne na Śląsku, jeszcze w niewielkim zakresie, zaczęło się już po I wojnie światowej. Proces ten wzmógł reżym hitlerowski, w tym przez wyniszczenie wspólnoty żydowskiej, ale swój udział miały też polskie władze komunistyczne, jeszcze w latach 70. i 80. XX wieku, przez handel z Niemcami ludnością rodzimą. Czy monoetniczny Śląsk takim pozostanie? Wątpię, patrząc perspektywistycznie na jeszcze niewielkie wprawdzie fale migracyjne ze wschodu i południa.

dr Grzegorz Madej, Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej

Z perspektywy Bielska-Białej pytanie to nasuwa szereg odpowiedzi, zapewne nieco odmiennych niż w przypadku innych części naszego województwa.

1. Dla położonego na Śląsku Cieszyńskim średniowiecznego miasta Bielsko (Bielitz, Bílsko) za niezwykle istotną datę uznałbym **1572 rok**, kiedy za zgodą cesarza Maksymiliana II Habsburga z księstwa cieszyńskiego zostało wydzielone mniejsze państwo stanowe Bielsko (*status minores Bilicensis*), które odtąd bezpośrednio podlegało śląskiemu urzędowi zwierzchniemu we Wrocławiu oraz jego władzy sądowniczej. W jego skład weszło miasto Bielsko z przedmieściami oraz wsie Bystra Śląska, Dziedzice, Jasienica, Jaworze, Kamienica (z Olszówką Górną), Komorowice Śląskie, Ligota, Mazańcowice, Międzyrzecze, Mikuszowice Śląskie (z Olszówką Dolną), Stare Bielsko (z Wapienicą) i Zabrzeg. Nieco później włączono doń również Bronów. Przez 150 lat jego właścicielami pozostawały rody protestanckie (Promnitzowie, Schaffgotschowie, Sunneghowie i Solmsowie).
2. Nie można zapomnieć o **1742 roku**, kiedy usytuowana na Wiśle północna granica państwa bielskiego stała się granicą państwową pomiędzy Śląskiem Austriackim a Pruskim.
3. Istotną datą w historii śląskiego Bielska powinien być również **1752 rok**. To wówczas jego nabywcą został polski magnat wyznania rzymskokatolickiego, Aleksander Józef Sułkowski, który z rąk Marii Teresy Habsburg otrzymał tytuł książęcy, a nabyte terytorium zostało podniesione do rangi księstwa niższego rzędu (*Fürstentum*, od 1754 roku *Herzogtum*).
4. Dla małopolskiej Białej (Biała, Bělá) wyróżniłbym **1723 rok**, kiedy założona w XVI wieku rzemieślnicza osada otrzymała prawa miejskie (*Oppidi*) z rąk króla Augusta II Mocnego.
5. Dla obu miejscowości, z perspektywy trwającego tu od XVI wieku protestantyzmu, jako istotny wspomnielibym **1781 rok**, w którym cesarz Józef II

wydał patent tolerancyjny, kończący okres ucisku religijnego niekatolickich poddanych w państwie Habsburgów. Odtąd w miejscu, gdzie mieszkało przynajmniej 100 „akatolickich” rodzin, można było utworzyć tzw. gminę wyznaniową i powołać duchownych.

6. W kontekście Bielska i Białej nie można zapomnieć o **1918 roku**, kiedy po zakończeniu I wojny światowej i rozpadzie monarchii habsburskiej obydwa miasta znalazły się w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej.
7. Jako ostatnią, niezwykle ważną datę w historii dwumiasta wymienilibym **1951 rok**, kiedy miejscowości zostały scalone w jeden organizm administracyjny.

ks. dr Adam Malina, Katowice, Prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce

Przy założeniu, że bierzemy pod uwagę własny punkt widzenia, związany z szeroko rozumianą tożsamością danej osoby, chciałbym skoncentrować się na wydarzeniach, które dla ewangelickich mieszkańców województwa śląskiego mają podstawowe znaczenie. Są one ułożone w porządku chronologicznym.

1. **Reformacja na Górnym Śląsku – XVI wiek.** Pierwszym wydarzeniem, do którego będzie chciał się odwołać ewangelik, mieszkaniec dzisiejszego województwa śląskiego, z pewnością będzie Reformacja. Jej umowny początek to 31 października 1517 roku, związany z wystąpieniem Marcina Lutra w Wittenberdze, niezależnie od tego, w którym roku w różnych rejonach zaczęto odprawiać luterzańskie nabożeństwa (na Śląsku pierwsze z nich miało miejsce w 1518 roku w Nowym Kościele w powiecie złotoryjskim), to jednak umowną datą dla ewangelickiej pamięci historycznej będzie 1517 rok.
2. **Podział Śląska na część pruską i austriacką – 1742 rok.** Mniej więcej od czasów Reformacji do 1742 roku historia Śląska związana była z dynastią Habsburgów. Dopiero od tej drugiej daty, w wyniku wojen śląskich, pod panowanie pruskie przechodzi większość Śląska, a przy Austrii pozostaje niewielka jego część ze Śląskiem Cieszyńskim. Miało to olbrzymie znaczenie dla odbudowy ewangelickich struktur kościelnych po kontrreformacji i stworzyło dwie wersje górnośląskiego ewangelicyzmu – „cieszyńską” i „górnoszląską” – czego skutki w strukturze i podziale administracyjnym są widoczne do dzisiaj. Ewangelicka Diecezja Katowicka to oprócz innych terenów dawna pruska część Górnego Śląska, a Diecezja Cieszyńska to jego część austriacka (bez Zaolzia).
3. **Rozwój przemysłu na Górnym Śląsku i w Zagłębia w XIX i XX wieku.** Rewolucja przemysłowa, która dotarła na tereny dzisiejszego województwa śląskiego, zmieniła jego obraz, również społeczno-wyznaniowy. Przed jej nadejściem struktury kościelne były oparte na ludności żyjącej tu od pokoleń. Od czasów rozwoju przemysłu powstają nowe jednostki kościelne, coraz mocniej oparte na sile osób związanych z industrializacją. Ma to również odniesienie do rozwoju działalności charytatywnej, zapoczątkowanej przez osoby pobudzone religijnie (np. Matka Ewa Tiele-Winkler).
4. **Rok 1945.** Różnorodność ewangelicyzmu w województwie śląskim kończy się w 1945 roku. Osłabiony Kościół staje się społecznością mocno diaspo-

ryczną, stopniowo pozbawianą materialnych podstaw istnienia i musi funkcjonować w państwie, które z założenia chce osłabić jego rolę duchową.

5. **Przełom roku 1989 roku i jego następstwa.** Upadek realnego socjalizmu uwolnił Kościół od różnych zależności od państwa i sprawił, iż mógł on rozpocząć niezależną działalność. Formalnie stało się to możliwe po uchwaleniu w 1994 roku nowej ustawy regulującej stosunek Państwa do Kościoła ewangelickiego. Umożliwiło to wewnętrzne zmiany w samym Kościele, pobudziło aktywność i kreatywność.

abp Wiktor Skworc, *Dla wspólnego dobra*

Dziękuję Redakcji „Zarania Śląskiego” za zaproszenie do włączenia się w ankietę na temat najważniejszych wydarzeń historycznych, które mają znaczenie dla województwa śląskiego. Kreślę je z perspektywy duchownego Kościoła katolickiego, który posługuje w jego strukturach od niespełna 50 lat. Niniejszy tekst stanowi próbę nieco szerszego ich omówienia oraz ukazania towarzyszącego im kontekstu.

1. **Administratura, diecezja, archidiecezja i metropolia.** Struktura, w której działa Kościół katolicki w ramach samorządowego województwa śląskiego, jest z nim organicznie związana, bo powstała wkrótce po zaistnieniu województwa po formalnym przyłączeniu części Górnego Śląska do II Rzeczypospolitej w czerwcu 1922 roku. W wypadku zmian granic państwowych działania Stolicy Apostolskiej następują wtórnie, zachodzą po decyzjach politycznych i są podejmowane w myśl zasady *Salus animarum suprema lex* (Zbawienie dusz najwyższym prawem) i jako takie służą kościelnemu porządkowi i stabilizacji. Już 7 listopada 1922 roku Stolica Apostolska powołała administraturę apostolską na terenie polskiego Śląska, czyli województwa śląskiego. Jej pierwszym administratorem został ks. August Hlond, salezjanin pochodzący z Mysłowic. Było dla niego oczywiste, że etap wstępny – etap administratury – nie będzie trwał długo, bo jest przygotowywane utworzenie diecezji śląskiej vel katowickiej przez wydzielenie jej z archidiecezji wrocławskiej, co ostatecznie nastąpiło w 1925 roku. Dlatego administrator, działając w ramach administratury, powoływał wszystkie struktury właściwe diecezji, a nawet wyprzedzał jej powstanie, powołując w roku 1923 do istnienia tygodnik „Gość Niedzielny”, który był tygodnikiem informacji i formacji, a nade wszystko umacniania lokalnej wspólnoty.

W 1925 roku, na mocy bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas*, powstała diecezja katowicka – działając poprzez osoby zaangażowane w jej strukturach centralnych i parafialnych – z pewnością przyczyniła się do budowania dobra wspólnego, co jest wartością społecznie pożądaną. Duszpasterstwo – mimo zasady dwujęzyczności – odbywało się zasadniczo w języku polskim, co służyło umacnianiu polskości na Górnym Śląsku i wzmacnianiu prospołecznych postaw. W okresie niemieckiej okupacji zrodziły one działania, które może symbolizować postać ks. Jana Franciszka Machy, beatyfikowanego w Katowicach 20 listopada 2021 roku. Wyróżnikiem jego postawy i wspomagających go wolontariuszy była działalność charytatywna, adresowana do ofiar wojny oraz ich rodzin.

Ks. August Hlond 1 marca 1924 roku wydał programowy list pasterski *O życie katolickie na Śląsku*. Za najważniejsze zadanie administrator uznał: utrzymanie robotników w Kościele, uspokojenie nastrojów narodowych, podniesienie poziomu pracy duszpasterskiej po burzliwych przejściach związanych z powstaniami i plebiscytem, odrodzenie szkolnictwa i odbudowa pracy z młodzieżą. Wysiłki te miały przyczynić się do odbudowy morale społeczeństwa i jego zjednoczenia po trudnym procesie małej „wędrówki ludów”, która nastąpiła po wytyczeniu granicy państwowej i możliwości „optowania” – czyli możliwości zmiany miejsca zamieszkania zgodnie z poczuciem narodowej przynależności. Ks. Hlond przestrzegał też, aby nie identyfikować Kościoła z żadną partią polityczną. Wkrótce potem ostry kryzys gospodarczy przyniósł wiele przejawów materialnego ubóstwa i w związku z tym administrator apostolski powołał do istnienia Sekretariat Dobroczynności, który na poziomie parafii zajmował się skutkami bezrobocia i gospodarczego kryzysu, a przede wszystkim bezrobotnymi. Pośrednio działalność ta miała również zatrzymać mieszkańców Górnego Śląska przed migracją za pracą do Francji lub Zagłębia Ruhry. Z całą pewnością można stwierdzić, że kościelna przynależność Górnego Śląska do struktur Kościoła w Polsce, zwłaszcza więzi z Krakowem, gdzie zbudowano gmach Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego dla Górnoślązaków studiujących teologię na Uniwersytecie Jagiellońskim, były elementem wiążącym jego mieszkańców z ojczyzną.

Historycznie ważnym dopowiedzeniem do utworzenia diecezji katowickiej była reforma struktur kościelnych w 1992 roku i utworzenie kościelnej metropolii dla Górnego Śląska. W jej skład weszły nowo utworzona diecezja gliwicka i diecezja opolska oraz – w randze archidiecezji – diecezja katowicka. W ten sposób historyczny Górny Śląsk został kościelnie zintegrowany, choć granice metropolii nie pokrywają się z aktualnymi granicami województwa śląskiego.

2. **„Głos niemających głosu”.** Narzucona Polsce władza po 1945 roku zlikwidowała wszystkie przedwojenne instytucje śląskiej autonomii, organizacje społeczne i religijne, łącznie z Caritasem. W przestrzeni publicznej narzucano ateizm, a Kościół spychano do zakrystii, co było szczególnie opresyjne w województwie katowickim. Na Górnym Śląsku i w całej Polsce rozpoczęły się trwające dekadami zmagania o zachowanie tożsamości i tradycji, walka o prawdę historyczną i prawa człowieka oraz ludzi pracy, o prawa Kościoła, o wolną od pracy niedzielę i świętość życia rodzinnego.

W tym samym czasie nastawienie na przemysł ciężki, na produkcję kosztem człowieka i przyrody, sprawiło, że Górny Śląsk, funkcjonujący w strukturze województwa katowickiego, stanął na progu humanitarnej katastrofy. Przemysł ciężki niszczył tu człowieka pracy i środowisko naturalne, które było drastycznie dewastowane, bo liczyła się przede wszystkim produkcja i to za wszelką cenę (nawet za cenę zdrowia i życia dzieci chorujących na ołowicę). W tym czasie Kościół na Górnym Śląsku pełnił funkcję krytyczno-profetyczną, czyli nie unikał starcia z ówczesną władzą właśnie w obronie człowieka i przyrody. A upomnienie się bp. Adamskiego o utrzymanie nauki religii w szkole kosztowało go i jego najbliższych współpracowników

(Bieniek, Bednorz) czteroletnią banicją z terenu diecezji. W przypadku bp. Adamskiego było to już drugie wygnanie, bo został usunięty z diecezji w czasie okupacji niemieckiej za propolską postawę.

W latach 1945–1989 Kościół stał się „głosem niemających głosu” i formułował postulaty społeczne zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w czasie okazjonalnych rozmów z ówczesnymi władzami – najczęściej wojewodą lub przewodniczącym wojewódzkiej rady narodowej, tzn. z sekretarzem partii. Nie przynosiły one postulowanych zmian, bo w państwie zarządzanym centralistycznie nawet władze województwa katowickiego nie mogły sobie pozwolić na odejście od linii politycznej. Tym niemniej Kościół na Górnym Śląsku, pełniąc pewne funkcje zastępcze, dawał mieszkańcom poczucie czuwającego, odważnego i reagującego na zagrożenia strażnika wartości. Taką wartością była na pewno kultura, mogąca się rozwijać w przestrzeni wolności Kościoła, co zapewniało jej ciągłość i rozwój.

3. **Architektura sakralna.** Ważnym czynnikiem z punktu widzenia diecezji katowickiej i województwa śląskiego wydaje się być społeczny ruch budownictwa sakralnego w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. Wtedy na Górnym Śląsku dokonywał się gwałtowny i nieliczący się z konsekwencjami ekologicznymi rozwój przemysłu ciężkiego oraz związany z nim proces migracji mieszkańców z wiejskich regionów Polski na Górny Śląsk, gdzie budowano dla nich – najczęściej w pobliżu kopalni – już nie familoki, jak to miało miejsce na przełomie wieków XIX i XX, a bloki z wielkiej płyty, miasta z biegiem czasu uzupełniane w konieczną infrastrukturę (np. Jastrzębie, Tychy, Żory, Wodzisław). Nie ulega wątpliwości, że elementem integrującym przybyszów stał się Kościół katolicki, a instrumentem do tego służącym stało się budownictwo sakralne, osiągające swoje apogeum w drugiej połowie lat 70. i w latach 80. XX wieku. Górny Śląsk jako będące jeszcze w stadium integracji społeczeństwo autochtonów i ludności napływowej, przede wszystkim o wiejskiej proveniencji, zgodnie odrzucił ateistyczny eksperyment tworzenia miast bez kościołów, bez krzyża i Boga. Obok funkcji liturgicznej kościołów chciałbym podkreślić ich znaczenie jako elementów wspólnoto- i miastotwórczych, co może ilustrować budowa katowickiej katedry (1927–1955), pełniącej dzisiaj ważną funkcję społeczną. Większość z wybudowanych kościołów pozostanie nie tylko świadectwem wiary, ale i kultury materialnej wieków XX i XXI. Wiele kościołów wybudowanych w województwie śląskim już znalazło się w albumach dokumentujących architekturę sakralną XX wieku, bo były zaprojektowane, jak ten w mieście Tychy, przez wybitnych architektów (m.in. Stanisława Niemczyka, Zbigniewa Webera, Grzegorza Ratajskiego). Obiekty te są i pozostaną trwałym elementem krajobrazu województwa śląskiego, gdzie dominanta dwóch wież – kopalnianej i kościelnej – organizowała życie społeczne. Należy też zwrócić uwagę na wystrój wnętrz sakralnych, których elementy również posiadają często wysoką wartość artystyczną i pozostaną świadectwem sztuki sakralnej i pośrednio pomnikami jej twórców. Nie pozostaje to bez wpływu na kształtowanie potrzebnego poczucia estetyki i piękna jako ważnej wartości w życiu człowieka. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że obiekty sakralne i kościelne powstały z dobrowolnych ofiar mieszkańców parafii

diecezji katowickiej, bez żadnych dotacji zewnętrznych – rządowych czy samorządowych.

We wskazanym wyżej okresie doszło również do renowacji wielu historycznie ważnych i cennych obiektów sakralnych; nowe życie otrzymały też historyczne kościoły drewniane z wieków XVI i XVII, przenoszone za zgodą władz wojewódzkich na nowe osiedla, gdzie były potrzebne jako miejsca kultu. Obiekty sakralne były też wyposażane zazwyczaj w wysokiej klasy organy, co niewątpliwie przyczyniało się podnoszenia kultury muzycznej w społeczeństwie, a także do umacniania i tworzenia chórów. Na uwagę zasługuje również wartość artystyczna witraży (Wyspiański, Bunsch, Ostrzołek).

4. **Katowice-Muchowiec.** Historycznym wydarzeniem w województwie śląskim jest i pozostanie wizyta papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 roku, w stanie wojennym. Wydarzenie to mogłem przeżywać jako organizator i uczestnik. Miało ono ogromne znaczenie społeczne; dało możliwość doświadczenia dwumilionowej, jednomyślnej wspólnoty, która modliła się i przyjęła głoszoną przez papieża ewangelię pracy i usłyszała poparcie praw robotniczych, w tym prawa do zrzeszania się. Wstępując zaś do katedry, Jan Paweł II uhonorował inwalidów pracy województwa śląskiego i usłyszał utwór Wojciech Kilara *Victoria*, który na stałe wszedł do dziedzictwa twórczości tego wybitnego kompozytora, związanej z Górnym Śląskiem.

Trudno w tym kontekście nie wspomnieć o roku 1979 i nie przypomnieć pierwszej wizyty Jana Pawła II w Polsce, kiedy ówczesne władze województwa katowickiego nie dopuściły do wizyty papieża na Górnym Śląsku, z którym był mocno związany przez 12-krotny udział jako arcybiskup krakowski w pielgrzymkach mężczyzn do sanktuarium MB Piekarskiej. Wyszedł wtedy z inicjatywą i zaprosił Górny Śląsk wraz z Zagłębiem na spotkanie na Jasnej Górze, czego władze już storpedować nie mogły. Celebrował mszę św. i wygłosił homilię zawierającą ważne myśli: o pracy, która jest „podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania na ziemi” i posiada „nie tylko znaczenie techniczne, ale także etyczne”; o rodzinie: która jest „podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania na ziemi” i posiada „nie tylko znaczenie techniczne, ale także etyczne”. Na zawsze zapamiętamy też egzegezę i promocję naszego pozdrowienia „Szczęść Boże!”, które uznał za „jeden z najwspanialszych skrótów, jakie istnieją we wszystkich językach świata: dwa słowa łączące pamięć o Bogu z odniesieniem do ludzkiej pracy”.

5. Najbliższym nam historycznie wydarzeniem, bo zaistniałym już w III Rzeczypospolitej, ważnym dla województwa śląskiego i archidiecezji katowickiej, było **utworzenie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim (2000 rok)**. To wokół katedry i Wydziału wyrosły jakby w sposób organiczny Muzeum Archidiecezji Katowickiej i Panteon Górnośląski. Wokół katedry – budowanej w II Rzeczypospolitej równoległe do urzędów samorządowych województwa śląskiego – doszło do koncentracji ważnych dla naszej tożsamości instytucji kultury o zasięgu wojewódzkim, górnośląskim i ogólnopolskim, bo taka jest np. działalność centrum medialnego Instytutu Gość Media. W tym miejscu powstała swoista ścieżka formacyjno-edukacyjna w służbie dobru wspólnemu, ucząca szacunku dla przeszłości i postaci ją tworzących, wprowadzająca w przestrzeń wartości i prospołecznych postaw.

W największym stopniu spełnia tę funkcję górnośląski Panteon – instytucja kultury, będąca owocem współpracy dla wspólnego dobra czterech podmiotów (Ministerstwa Kultury, Województwa Śląskiego, Miasta Katowice oraz Archidiecezji Katowickiej) – otwarty w dniu 19 czerwca bieżącego roku w przyziemiu katowickiej katedry. Dlaczego w podziemiach katedry? „Pamiętajmy – pisał kard. Hlond – że nie kultura przyniosła nam wiarę, ale wiara przyniosła nam kulturę. Kultura prawdziwa oznacza postęp, przede wszystkim postęp moralny, który dokonywać się może jedynie na zasadach wiary. Kultura bez wiary to kształt bez duszy, to forma czcza i próżna. Dopiero wiara napełnia ją treścią i prawdą” (A. Hlond, *O życie katolickie na Śląsku*, 1924).

Panteon upamiętnia wybitne postaci z minionego 100-lecia oraz umożliwia spotkanie z nimi dzięki technice multimedialnej. To otwarte, zapraszające i gościnne grono osób życiem przekazujących wartości, które bł. ks. Emil Szramek wylicza jako „predyspozycje osobowościowe mieszkańców Górnego Śląska”. Są to: „Rzeczowość istotna. Idealizm w czynach, nigdy w słowach. Oszczędność i pracowitość. Wytrwałość. Głęboka, szczerza religijność, silne życie rodzinne i przywiązanie do starego obyczaju” (E. Szramek, *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy*, 1934).

Wartości te można i trzeba skutecznie przekazywać poprzez osobowe spotkanie. Umożliwia to właśnie Panteon, który w ostatniej odsłonie prowadzi do strefy duchowości, gdzie zwiedzający spotyka się z osobami o pięknym, dojrzałym człowieczeństwie, które w języku Kościoła nazywamy świętością. Wtedy, być może, przypomni sobie swoje powołanie, a może nawet przyjmie przesłanie sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego: „Miłość ostatecznie polega na tym, żeby dać siebie. Nie zatrzymywać siebie dla siebie, ale posiadać siebie po to, żeby ciągle dawać siebie, aby służyć wspólnemu dobru” (F. Blachnicki, *Życie moje oddaję*, 2000; por. Słowo społeczne. Piekary, 29.05.2022).

Ponadto mamy możliwość spojrzenia na miasto Katowice spoza tympanonu wieńczącego fronton katedry, gdzie horyzonty otwierają św. Jadwiga i św. Jacek, zapraszając do spojrzenia na rzeczywistość miasta i jego mieszkańców przez pryzmat powszechnego powołania do budowania dobra wspólnego, a nie jest ono ideą, tylko sumą działań na rzecz naszej górnośląskiej ojcowizny, wpisanej w granice województwa śląskiego i w ramy kościelnej, i samorządowej metropolii.

Kiedy wkraczamy w drugie stulecie województwa śląskiego i archidiecezji katowickiej, warto chodzić ścieżkami przeszłości, aby spotykać ludzi wartościowych, to znaczy żyjących wartościami społecznie ważnymi, decydującymi o przyszłości społeczeństwa w województwie śląskim, na Górnym Śląsku, a więc poniekąd i całej naszej ojczyzny.

Pięć najważniejszych zdarzeń historyczno-socjologicznych na Górnym Śląsku (uporządkowano pod względem ważności według autora).

1. **I Powstanie śląskie, II Powstanie śląskie, plebiscyt na Górnym Śląsku, III Powstanie śląskie (1919–1921).** Śląska irredenta w trzech odsłonach i plebiscyt to z polskiego punktu widzenia najistotniejsze wydarzenia w regionie. W ich rezultacie uprzemysłowiona część regionu, wbrew wynikom przegranego plebiscytu, przypadła Polsce. Odrodzony kraj, poza niewielkimi enklawami, nie posiadał w zasadzie tak potrzebnej przemysłowi kopalni i hut. Niektórzy z badaczy regionu twierdzą, że powstania były rodzajem wojny domowej. Jestem przeciwny takim poglądom. Owszem, były one dramatem regionalnym, dzielącym społeczność, a nawet rodziny, ale z punktu widzenia odrodzonej Polski stwarzały szansę na przyspieszoną integrację kraju i jego rozwój. W oglądzie niemieckim z kolei była to przegrana terytorialna, demograficzna, kulturowa i wreszcie cywilizacyjna. A zatem powstania śląskie były i będą oceniane trójwymiarowo: w wymiarach polskim, lokalno-regionalnym i niemieckim.
2. **Transformacja Górnego Śląska, w tym renesans górnośląskich ojczyzn prywatnych (1989 rok).** W 1989 roku rozpoczął się proces transformacji kraju i regionu. Ten ostatni w prologu fundamentalnego procesu można było zdefiniować następująco: system ekologiczny – klęska środowiskowa (ponad miliard ton szkodliwych odpadów); wymiar społeczny – zdeformowana struktura wykształcenia; wymiar ekonomiczny – zdeformowana struktura zatrudnienia; wymiar polityczny – ograniczona demokracja i powolna restytucja mniejszości etnicznych. W przypadkach podobnych do Górnego Śląska transformacje często miały charakter konfliktowy, a czasem brutalny (górnicy Wielkiej Brytanii i Margaret Thatcher, lata 1984–1985). Zachodziła obawa o dynamikę transformacji górnośląskiej oraz o jej konfliktowy i komercyjny charakter. Trzeba przyznać, że mimo wielu napięć odbyła się ona bezkrwawo, bez stosowania przemocy i zgodnie z zasadą Gandhiego (*non violence*). W trakcie tego procesu szczególnie ważną okazała się restytucja małych ojczyzn, mniejszego nieba, a reforma gminna (1990 rok) była w zgodnym przekonaniu najbardziej udanym przedsięwzięciem rządu Tadeusza Mazowieckiego.
3. **Powstanie regionalnej Solidarności, dramat w kopalni „Wujek”, strajk w kopalniach „Piaś” i „Ziemowit”.** W latach 1980–1981 region śląsko-dąbrowski NSZZ Solidarność był jednym z największych ugrupowań w całym kraju i liczył – *grosso modo* – milion członków. Powstanie regionalnych syndykatów było przełomem w myśleniu o Górnym Śląsku i jego znaczeniu w początkach nieodzownej transformacji. Wprowadzenie stanu wojennego na obszarze całego kraju spowodowało dramatyczne i tragiczne zdarzenia. Zaatakowano bowiem górników z determinacją broniących swojej kopalni „Wujek”. Dziewięciu z nich poległo na skutek szturmów Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Ich członkowie byli wykonawcami roz-

kazów przełożonych umundurowanych i cywilnych. Dopiero po dekadzie od zdarzenia Prokuratura w Katowicach wszczęła śledztwo w tej sprawie. Niektórych winnych osądzono, inni zmarli, a jeszcze inni wyjechali za granicę i przyjęli niepolskie obywatelstwo. Oskarżeni często powoływali się na ówczesne prawodawstwo i rozkazy zwierzchników. Przywoływałem wówczas w pamięci formułę Gustava Radbrucha, niemieckiego filozofa i prawnika z pierwszej połowy XX stulecia. Głosiła ona, że jeśli regulacja prawna jest głęboko niezgodna z moralnością, to ta pierwsza nie istnieje. W takim rejestrze najważniejszych zdarzeń regionalnych warto przypomnieć strajki w kopalniach „Piast” i „Ziemowit”, najdłuższe tego typu przejawy obywatelskiego nieposłuszeństwa po wprowadzeniu stanu wojennego. Dowiodły one jednoznacznej determinacji górników, ich gniewu i niezgody na rozwiązania odczytane 13 grudnia 1981 roku przez generała Wojciecha Jaruzelskiego.

4. **Wizyta Jana Pawła II na Górnym Śląsku (1983 rok).** Odbędzie się m.in. na katowickim lotnisku Muchowiec i zgromadziła ponad milion osób. Papież bezpośrednio nawiązywał, co było w przemysłowym regionie przewidywalne, do wydanej dwa lata wcześniej encykliki *Laborem exersens* (*O pracy*). Otwiera ją cytat z Psalmu 128: *Z PRACY swojej ma człowiek pożywać chleb codzienny*. Papież wielokrotnie mówił o godności robotników, ale też i o sprawiedliwej płacy za ich wnoszony trud. Wspominał także o roli związków zawodowych, zobowiązanych do dbania o dobrostan pracownicy. Nie omieszkał również – co jest szczególnie istotne w RP przeżywającej kryzys inflacyjny – o niezbywalnym prawie do świadczeń społecznych.
5. **Wizytacja maszyny parowej do odwadniania wyrobiska górniczego w Starych Tarnowicach, przeprowadzona przez Johanna Wolfganga von Goethego (1790 rok).** U schyłku XVIII wieku Górny Śląsk odwiedził znakomity niemiecki poeta, prozaik i dramaturg J. W. von Goethe. Do naszego regionu przywiodła go industrialna pasja poznawcza. Te odwiedziny to symboliczne otwarcie epoki uprzemysłowienia regionu, który poeta zdefiniował jako ulokowany na kresach Rzeszy. Jej najbardziej intensywny nurt trwał przez niemal dwa stulecia. Wówczas utrwaliła się dominacja przemysłu ciężkiego, a kopalnie i huty stały się ikonami Górnego Śląska, dzisiaj tracącymi już swoje znaczenie – mimo kryzysu energetycznego i deficytu węgla (2022 rok), nazywanego jeszcze do niedawna czarnym złotem.

dr Małgorzata Tkacz-Janik, Instytut Myśli Polskiej im. W. Korfańskiego w Katowicach

1. **10.10.1922 roku – otwarcie Sejmu Śląskiego przez kobietę.** Janina Omańkowska, niemal nieznaną poza Górnym Śląskiem i Wielkopolską, jako druga kobieta w Europie po Gabriele Petkavicaite w randze Marszałkini-Seniorce 100 lat temu otworzyła obrady Sejmu Regionalnego. Wzmianka o tym powinna być w każdym podręczniku. Dziś, wczytawszy się w jej przemówienie inauguracyjne, powiedzielibyśmy, że rozumiała regionalizm oraz otwierała się na lokalne tożsamości i etnos górnośląski, będąc w tym sensie progresywną jak na owe czasy polityczką. Jednocześnie, podporządkowana dyscyplinie partyjnej, realizowała plan śląskiej chadecji – konserwatywny,

zatrzymujący kobiety w domu. W dużej mierze jednak Omańkowska wraz z Teodorą Dombkową, Ludwiką Radziejewską i Bronisławą Walczakówną niemal od podstaw zbudowały na Górnym Śląsku polski ruch kobiecy. Podkreślmy, ruch otwarty na autochtonki, bez alergii na śląskość (kto inny był wrogiem). Tak, wiem, to skomplikowane. Tylko musimy pamiętać, że w odniesieniu do ruchów kobiecych tamtego okresu tożsamość genderowa nieustannie rezonowała z tożsamością narodową, wychylając się zmiennie w obie strony. Śląskość zresztą miała wówczas specyficzną propolską funkcję propagandową, wystarczy poczytać, jak pisała o Górnoszlązaczkach Maria Konopnicka.

Z pewnością jednak codzienne działanie Omańkowskiej z kobietami i dla kobiet oraz na rzecz budowania oddolnych kobiecych grup działania w społecznościach lokalnych na Górnym Śląsku, począwszy od 1903 roku, jawi się jako ciekawy przykład pracy emancypacyjnej, w sensie społecznym i obywatelskim.

2. **16.12.1981 roku – pacyfikacja kopalni „Wujek”.** Prawdopodobnie największa zbrodnia stanu wojennego; dziewięć ofiar śmiertelnych i kilkudziesięciu rannych – to krwawy bilans pacyfikacji strajkującej załogi kopalni „Wujek” w Katowicach, przeprowadzonej przez ZOMO i wojsko po wprowadzeniu przez ekipę gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego. Najmłodszy z zastrzelonych miał zaledwie 19 lat. Dziś wydarzenie obciążone „upolitycznioną pamięcią” straciło na znaczeniu – stracony etos solidarnościowy, górniczy, śląski.
3. **1999 rok i dalsze lata – restrukturyzacja przemysłu ciężkiego na Śląsku.** Dlaczego? Bo to był początek błędnych i niewłaściwych decyzji politycznych dotyczących przemysłu sektora energetycznego i ciężkiego. Do dziś nie możemy zrealizować transformacji energetycznej, nie mówiąc o uporaniu się ze zmianami klimatycznymi i depopulacją. Nadal brak rozumnej polityki w zakresie odchodzenia od węgla. Ludzie pracujący w tej branży wielokrotnie zostali potraktowani niegodnie. Nikt nie podjął odważnych decyzji, nie skończył z korupcją i lobby węglowym. Ten straszny, krzywdzący dla województwa proceder, cofający nas w rozwoju, powinien być przestrożą i nieustannym apelem o zmianę takiego trybu działania polityczno-gospodarczego.
4. **Wszystkie usiłowania dotyczące powstania konurbacji,** wspólnotowego działania miast w różnych zakresach – te wysiłki, ostatecznie, przyniosą tej ziemi sukces. Chwilowo symbolem jest powstanie 1 lipca 2017 roku Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (GZM) na mocy rozporządzenia Rady Ministrów i na podstawie ustawy z dnia 9 marca 2017 roku.
5. **Wprowadzenie do narracji o historii regionu pojęcia Tragedii Górnośląskiej.** Nie wiem, jaka data powinna się tu pojawić – dla mnie to data konferencji, która odbyła się poza województwem, bo w Opolu, ale z udziałem kluczowych graczy tego kierunku w polityce historycznej. „Symposium Wokół Tragedii Górnośląskiej. Rozważania – analizy – polemiki” zorganizowali wspólnie pod koniec marca 2014 roku Marszałek Województwa Opolskiego, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim i Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. Przy

bardzo dobrej frekwencji publiczności referaty na temat Tragedii Górnośląskiej wygłosili dr Adam Dziurok (Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach) – który podjął refleksję związaną z definicją i granicami czasowymi Tragedii Górnośląskiej – oraz dr Renata Kobylarz-Buła (Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu). Zaprezentowała ona przebieg prac i przesłanie nowo otwartej wystawy stałej poświęconej powojennemu obozowi pracy i jego ofiarom. Dopełnieniem referatów była dyskusja panelowa z udziałem prof. Ryszarda Kaczmarka z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego, dr Bernarda Linka z Instytutu Śląskiego w Opolu oraz ks. prałata Wolfganga Globischa, emerytowanego duszpasterza mniejszości narodowych, który wystąpił jako świadek czasu. Ważne z perspektywy mniejszości niemieckiej wydarzenie miało miejsce pod koniec konferencji. Obecny na sali wojewoda opolski Ryszard Wilczyński zaapelował, by Tragedia Górnośląska znalazła wreszcie swego gospodarza. „Klucz do relacji o tamtych wydarzeniach dający możliwość opisanie i upamiętnienia tamtych doświadczeń ma niewątpliwie mniejszość niemiecka. Potrzebni są bowiem ludzie, którzy potrafią słuchać i utrwać relacje świadków” – mówi Ryszard Wilczyński. „Swój apel kieruję także do historyków, by porzucili metodologiczne spory wokół Tragedii Górnośląskiej i spróbowali, skoro takie wydarzenie jest, pochylić się nad nim, zbadać je i opisać”.

„Chcemy się włączyć w rolę »gospodarza Tragedii Górnośląskiej«” – deklaruje Norbert Rasch, lider TSKN. „Podejmowaliśmy już dwukrotnie próbę zidentyfikowania miejsc związanych z tą tragedią. Okazało się, że samo pisanie do poszczególnych kół DFK w tej sprawie jest nieskuteczne. Chcemy to więc robić inaczej. Będziemy się nad tym zastanawiać na kwietniowym posiedzeniu zarządu TSKN. Myślę o zainteresowaniu tą kwestią Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Ten temat ważny tożsamościowo dla całej mniejszości niemieckiej dla DWPN jest technicznie wykonalny” (za nto.pl). Nie wiedząc jak oznaczyć tę ostatnią datę, zostawiam ten punkt otwarty.

Dariusz Zalega, doktorant historii Uniwersytetu Śląskiego, autor książek *Zbuntowany Śląsk* oraz *Bez pana i plebana. 111 gawęd z ludowej historii Śląska, Pięć śląskich rewolucji – najważniejszych wydarzeń w historii Górnego Śląska*

1. **Rewolucja przemysłowa.** To przemysł stworzył Górny Śląsk, bez niego region byłby po prostu kresami Śląska „wrocławskiego”. Przed tą rewolucją, jak pisał N. J. G. Pounds, „Śląsk był biedną i kresową prowincją. Miast było niewiele i były one małe”. Górny Śląsk stał się jednak regionem, który jako pierwszy w świecie słowiańskim – obok Czech – wszedł w świat kapitalistycznej modernizacji. Industrializacja to jednak nie tylko dymiące kominy czy drażone szyby, ale też przeoranie całej struktury społecznej. Z magmy tworzącego się społeczeństwa przemysłowego wyłonił się nowy świat, oparty już na zmieniających się relacjach społecznych. Historyczka Maria Wanatowicz zwróciła uwagę, że „w dużych skupiskach łatwiej rodziła się solidarność robotnicza, [...] wcześniej kształtował się wspólny model

zachowań społecznych, obyczajów, kultury duchowej i materialnej, świadomość wspólnej pozycji społecznej, wspólnych interesów, własnej siły”.

2. **Rewolucja komunikacyjna.** W 1902 roku tramwaje na Śląsku przewoziły 7,6 mln pasażerów. W 1915 roku – choć sieć połączeń niewiele się zwiększyła – już 21 mln. Wcześniej robotnik musiał iść dwie, trzy godziny *na gruba czy do werku*. Dzięki *banie* zaoszczędzał parę godzin dziennie i ten czas mógł poświęcić na dodatkowe fuchy, rzeźbienie w węglu, picie w gospodzie lub politykowanie. Rewolucja komunikacyjna zapewniła dostęp do wolnego czasu, ale otwierała także oczy. Tysiące Ślązaków emigrowały za lepszą robotą do Berlina czy na zachód Niemiec. Coraz lepsza sieć transportowa zjednoczonej Rzeszy sprawiała, iż taki wyjazd nie oznaczał już trwałego zerwania z regionem. Można było wracać, przynosząc nowinki i nowe idee z „wielkiego świata”. Górnik Bogumił Stabik wspominał: „Często zmieniałem pracę w kopalni, bywałem w coraz to innym środowisku. Poglądy różnych ludzi zachęcały do dyskusji”.
3. **Rewolucja oświatowo-kulturalna.** Dzięki polityce oświatowej Niemiec już na początku XX wieku praktycznie został zlikwidowany analfabetyzm wśród ludności Górnego Śląska. To sprzyjało upowszechnieniu się czytelnictwa prasy, książek i poszerzało horyzonty kulturalne robotników. Nie wystarczało jednak samo składanie literek i dukanie. Trzeba było bowiem posiadać umiejętność czytania ze zrozumieniem, choćby regulaminów zakładów czy Spółek Brackich, ówczesnych ubezpieczalni społecznych (w razie wypadku). Co więcej, Śląsk objęła europejska rewolucja prasowa. Wydarzenia w odległym kraju i nowe idee przestawały być czymś abstrakcyjnym czy dalekim. Prasa umożliwiła rozwój polskiego ruchu narodowego, ale też socjaldemokracji. Amerykański naukowiec Lawrence Schofer, badający początki robotniczego Śląska, wysunął ciekawą tezę: „Robotnicy zmieniali się nie tylko pod wpływem zmian zapotrzebowania na ich pracę, ale także zdobywając nową wiedzę o ich pozycji w zakładzie. Z tego punktu widzenia byli z pewnością bardziej ‚nowocześni’ od ich pracodawców”.
4. **Rewolucja demokratyczna.** Koszmar I wojny światowej zakończył się rewolucyjną falą. Wspólną cechą sytuacji w okresie rewolucyjnym była „demokratyzacja” przemocy. Państwo i elity straciły monopol na przemoc. Do głosu doszło już nowe pokolenie młodych robotników, zradykalizowane w czasie wojny i nieprzywiązane do legalistycznych przedwojennych ram działalności, a także dotychczasowej hierarchii społecznej (w 1918 roku z przyczyn politycznych dochodziło nawet do pobic księży, a w kilku kopalniach strajkujący zdewastowali ołtarze św. Barbary). Górny Śląsk był postrzegany jako jeden z bastionów Rewolucji Niemieckiej, bez której nie doszłoby do powstań śląskich. Demokratyzacja otwierała świat polityki dla o wiele szerszych warstw społecznych. W środowiskach ludowych zakorzeniła się wizja państwa łączącego demokrację (a więc wciągającego te środowiska we współzrządzenie) z reformami społecznymi. Oczywiście, rozczarowania prowadziły nieraz na manowce dyktatury, niemniej polityka przestała być domeną elit.
5. **Rewolucja energetyczna.** Węgiel, mimo ostatnich zawirowań, odedzie w końcu do lamusa. Kryzys klimatyczny wymusza szukanie nowych roz-

wiązań w dziedzinie energii. Węgiel był jednak symbolem przemysłowego Śląska. Czy więc wkraczamy w świat postindustrialny? Niekoniecznie. Na zachodzie Europy coraz głośniejsze są hasła o potrzebie reindustrializacji. Obok naszych industrialnych zabytków istnieje już zresztą ten świat nowego przemysłu. Według GUS w 2020 roku w przemyśle pracowało ponad 400 tys. mieszkańców Górnego Śląska, z tego 3/4 w przemyśle przetwórczym. I to jest koło zamachowe regionu – obok znakomitego usytuowania na szlakach handlowych, o czym świadczą lokalizacje centrów logistycznych. A to wszystko z kolei generuje silny rynek wewnętrzny, na co z kolei wskazuje gęsta sieć handlu. Górny Śląsk wciąż żyje dzięki rewolucji przemysłowej, która wprowadziła nas w nowoczesność. Warto przy tym pamiętać, że niestety możliwe są i kontrrewolucje – tak w dziedzinie oświaty, jak i demokracji.

prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Żmudzińska-Nowak,
Wydział Architektury Politechniki Śląskiej, Instytut
Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej

Szanowni Państwo,

jako architekt i badacz zagadnień związanych z architekturą i urbanistyką, zaproponuję odpowiedź na pytanie postawione w ankiecie poprzez wskazanie tych etapów w rozwoju obszaru obejmującego zasięgiem współczesne województwo śląskie, które miały wpływ na współczesny obraz jego przestrzeni.

Posługując się metaforą palimpsestu jako narzędziem analizy obrazu przestrzeni, możemy spojrzeć na krajobraz naszego regionu, będący wynikiem nawarstwień historycznych. Znajdziemy tu wiele warstw o różnym stopniu czytelności, powstałych w różnych okresach. Wśród nich, kilka odgrywa rolę kluczową dla obrazu i tożsamości przestrzeni współczesnego województwa śląskiego. Do nich zaliczam:

1. **Powstanie średniowiecznych założeń miejskich** w okresie od XIII–XIV w., takich jak Bytom, Gliwice, Mikołów, Wodzisław, Żory i wiele innych. Pomimo późniejszych przekształceń, zdefiniowana forma urbanistyczna tych założeń oraz ich skala, są czytelne w strukturze miast współczesnych.
2. **Okres industrializacji** – od końca XVIII w., głównie jednak w wieku XIX i początku XX, w sposób fundamentalny przekształcił nasz region, nadając mu niepowtarzalną specyfikę, kształtując jego charakterystyczny przemysłowy krajobraz, obecnie bezpowrotnie zanikający w znacznym stopniu.
3. **Lata międzywojenne**, które nie tylko przynoszą falę nowoczesności w architekturze, widoczną szczególnie w rozwoju przestrzennym autonomicznego województwa śląskiego, ale także – ze względu na uwarunkowania polityczne Śląska – swoistą rywalizację w rozwoju po obu stronach granicy polsko-niemieckiej.
4. **Lata po 1945 roku**, przynoszą nowe uwarunkowania polityczne i społeczne, a w granice województwa śląskiego włączone zostają obszary o różnej historii i tradycji. Próba zszycia regionu w całość, był realizowany w latach 1949–1955 plan generalny GOP, jako pierwsze całościowe i systemowe podejście do dalszego rozwoju regionu. Niezależnie jak ocenić będziemy założenia tego planu, jego efektem był rozwój przestrzeni województwa czy-

telny do dziś, między innymi w postaci powstania nowych miast (Tychy, Pyskowice, Gołonóg) czy leśnego pasa ochronnego GOP.

5. **Okres po transformacji (po 1989)**, relatywnie najnowszy, a zarazem najtrudniejszy do jednoznacznej oceny. Zmiany systemowe przyniosły widoczne przekształcenia w przestrzeni regionu, zarówno pod względem architektury jak i urbanistyki. Prywatyzacja i likwidacja zakładów przemysłu ciężkiego, spowodowały nieodwracalne straty w zakresie dziedzictwa poprzemysłowego, szczególnie w początkowej fazie omawianego okresu.

Każdy z wymienionych okresów wymagałby rzecz jasna znacznie szerszego opisu oraz szczegółowych analiz jego wpływu na obraz współczesnej przestrzeni województwa śląskiego, na co w tej krótkiej wypowiedzi nie ma miejsca. Mam jednak nadzieję, że to przekrojowe zestawienie zainspiruje Państwa do wrażliwego spojrzenia na krajobraz naszego regionu oraz jego historię zapisaną w formach architektury i urbanistyki [podkr. M. Ż.].